DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 12, Środa 4 (16) Stycznia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących. po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1 krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z d. 29 grudnia 1866 r. — Najjaśniejszy Cesarz Najwyżej polecić raczył, aby obok nowego podziału administracyjnego Królestwa Polskiego, przeformowane były miejscowe wojska okręgu wojennego warszawskiego, stosownie do urządzenia miejscowych wojsk w Cesarstwie i do potrzeb służby wewnętrznej w królestwie. Na tej zasadzie polecono, aby w nowoustanowionych 10-ciu gubernjach królestwa polskiego: *Warszawskiej, Suwałkskiej, Łomżyńskiej, Płockiej, Kaliskiej, Petrokowskiej, Kieleckiej, Radomskiej, Lubelskiej i Siedleckiej*, od 1 przyszłego stycznia: 1) urządzone i sformowane zostały podług zatwierdzonych etatów: a) w każdej gubernji — biuro gubernjalnego naszelnika wojskowego; b) w każdem mieście gubernjalnem — batalion gubernjalny; c) w miastach powiatowych: *Włocławku, Łęczycy, Sieradzu, Sandomierzu, Janowie, Biały, Pułtusku, Kalwarji i Bendinie* — komendy powiatowe; d) w m. Kutnie i Hrubieszowie — po jednej komendzie etapowej; nadto e) dla konwojowania aresztantów na kolejach żelaznych, oprócz istniejącego w Warszawie oddziału konwojowego, sformowany być ma takiż oddział w Brześciu-Litewskim, a skład obu tych oddziałów zastosowany do zatwierdzonego etatu. — *Uwaga.* Nowoutworzony oddział tymczasowo mieścić się będzie w Siedlcach, a po ukończeniu budowy kolei żelaznej z Siedlec do Brześcia Litewskiego, konwojowanie aresztantów z Siedlec odbywać się będzie jak dawniej, 2) Przy każdym bataljonie gubernjalnym w okręgu wojennym warszawskim utrzymywane będą podług ogólnej zasady zbiorowe komendy niezdatnych 1-ej kategorji, dla przeznaczenia ich do różnych niefrontowych zatrudnień i poleceń. Skład tych komend ustanawiany będzie co rok osobnemi kontrolami, zatwierdzonemi przez sztab główny, a żołnierze i podoficerowie będący obecnie na koszcie skarbowym przy miejscowych komendach okręgu warszawskiego, wcieleni zostaną do nowo-formowanych bataljonów gubernjalnych. *Uwaga.* Żołnierze i podoficerowie, którzy liczą się dotąd na koszcie skarbowym przy komendzie miejscowej brzesko-litewskiej, po przeformowaniu tejże na powiatową komendę brzesko litewską i zaliczeniu jej do składu wojsk okręgu wojennego wileńskiego, mają być przeniesieni wraz z komendą z okręgu warszawskiego do wileńskiego. 3) Miejscowe wojska okręgu wojennego warszawskiego umundurowane będą podług przepisanej dla tych wojsk formy, Najwyżej zatwierdzonej 6 sierpnia 1864 r. i ogłoszonej wojsku w tymże roku za N. 241. — 4) Nowoformowane bataliony gubernjalne okręgu warszawskiego, oznaczone będą numerami: warszawski Nr. 54, suwałkski Nr. 55, łomżyński N. 56, płocki N. 57, kaliski N. 58, petrokowski Nr. 59, kielecki Nr. 60, radomski Nr. 61, lubelski Nr. 62, siedlecki N. 63. — 5) W gubernjach petrokowskiej, radomskiej, kieleckiej, siedleckiej, płockiej, łomżyńskiej i suwałkskiej, gubernjalni naczelnicy wojskowi, będą zarazem dowódcami bataljonów gubernjalnych. — 6) Z przeformowaniem miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego, zwinięte zostają: *a)* dotychczasowe komendantury: suwałkska, płocka, radomska, lubelska i łomżyńska, a obowiązki komendantów wraz z aktami zdane będą naczelnikom wojskowym gubernjalnym. Jednocześnie zwiniętą zostaje także komendantura w m. Łomży, jako teraz zbyteczna, a akta jej oddane być mają naczelnikowi wojskowemu gubernji warszawskiej; co do urzędników komendantur, którzy spadną z etatu, nastąpi oddzielne rozporządzenie; *b)* wszystkie komendy miejscowe, z wyłączeniem łęczyckiej, bialskiej, kalwaryjskiej, janowskiej, sandomierskiej, sieradzkiej, włocławskiej, pułtuskiej, hrubieszowskiej i kutnowskiej, z których ośm pierwszych przeformowane będą na powiatowe, a ostatnie dwie na etapowe. 7) Miejscowa komenda brzesko-litewska, konsystująca obecnie wewnątrz twierdzy, przybiera nazwę powiatowej brzesko-litewskiej i przeniesioną zostaje z twierdzy na przedmieście, z zaliczeniem do składu miejscowych wojsk okręgu wojennego wileńskiego. 8) Co się tyczy służby miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego, dodatkowo do istniejących przepisów postanowiono: *a)* Bataljony gubernjalne trzymać będą w miejscu swej konsystencji warty przy kasach gubernjalnych, więzieniach i magazynach prowjantowych, w każdym razie łącznie z wojskami polowemi, gdy te znajdować się będą w miastach gubernjalnych. Strzeżenie magazynów prowjantowych w innych miejscowościach wkłada się na wojska polowe, takie bowiem magazyny znajdują się tylko w punktach nadgranicznych, gdzie ciągle konsystują też wojska; w czasie zaś wojny dla strzeżenia tych magazynów wysłane być mają do pomienionych punktów oddziały bataljonów gubernjalnych. *b)* Na bataljony gubernjalne wkładają się i wszelkie inne obowiązki, poszczególnione w art. 22 organizacji bataljonów gubernjalnych i komend powiatowych (dołączonej do art. 68, ks. I, cz. I Zb. post. woj.). *c)* Na komendy powiatowe włożone są też same obowiązki; lecz przy kasach powiatowych w Królestwie Polskiem utrzymywanie ciągłej warty wojskowej nie jest postanowionem, a strzeżenie tych kas jest obowiązkiem władz cywilnych. *d)* O sposobie konwojowania aresztantow między miastami, wydane będzie oddzielne rozporządzenie.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 16,670 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Edwardowi *Rulikowskiemu*, właścicielowi dóbr Kotlice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Poniatycze, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 275, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Mateuszowi *Wieszczyckiemu*, właścicielowi dóbr Chrosno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Sujki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,089 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Włodzimierzowi *Den*, właścicielowi dóbr donacyjnych Kozienice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Kozienice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,432 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Michałowi *Bętkowskiemu*, właścicielowi dóbr Chmielów wielki i mały, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, Gminie Dębowa-Kłoda, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,922, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Tadeuszowi *Siecheń*, właścicielowi dóbr Obrytte, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Kamieńczyk wielki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,863 k. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Hr. Marji *Łączyńskiej*, właścicielce dóbr Borzechów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Sobieszczany, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,574 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Apolinaremu i Teresie *Góreckim*, właścicielom dóbr Krzesłów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wygiełzów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,247 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Adelajdzie *Kierznowskiej*, właścicielce dóbr Szepietowo-Wawrzyńce, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Szepietowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs 33,852 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Bolesławowi *Kołaczkowskiemu*, właścicielowi dóbr Miedzno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Miedzno, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 23,955 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Hr. Augustowi *Potockiemu*, właścicielowi dóbr Osieck (Krosno), położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Stara-wieś, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 93 kop. 68, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Wojciechowi *Łęckiemu*, właścicielowi dóbr Chruścinek B. C. D., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Sujki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,075 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Zofji *Suchodolskiej*, właścicielce dóbr Sosnowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Sinołęka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 39,473 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Władysławowi *Laskiemu*, właścicielowi dóbr Strachówka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Strachówka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,883 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. *Byszewskiej i Zabokrzyckiemu*, właścicielom dóbr Gulewo A. B., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Solec, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,295 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Septymowi *Swidzie*, właścicielowi dóbr Wojcieszyce i Krókwice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Łoniew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 163 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Witoldowi *Miączyńskiemu*, właścicielowi dóbr Bęklewo-Andryssy B i C, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Wielgie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,005 k. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b., Zenobji *Warzyckiej*, właścicielce dóbr Bardo-dolne A., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Rębów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu

należy; — w ilości rs. 7,796 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Sukcesorom *Popielom*, właścicielom dóbr Chocimów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminach Nosów i Boksyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,593 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Sukcesorom Teodora *Rudnickiego*, właścicielom dóbr Kamieniec, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Wodynie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,440 kop. 96, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Emilji *Mrozowskiej*, właścicielce dóbr Sudzin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Maluszyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 11,257 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Augustowi *Zawiszy*, właścicielowi dóbr Zakrzew Przezwiska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Walewice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,707 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Stanisławowi *Grabińskiemu*, właścicielowi dóbr Mroga, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Walewice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,330 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Piotrowi i Marjannie *Dmowskim*, Michałowi i Marjannie *Osińskim*, i Feliksowi i Juljannie *Soszyńskim*, właścicielom dóbr Trebień A., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Grochów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 73 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Leopoldowi *Racięckiemu*, właścicielowi dóbr Godzięby, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Wroczyny, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,959 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Annie *Bukowskiej*, właścicielce dóbr Ruda, położonych w Gub. Lubelskiej, Pow. Radzyńskim, Gminie Białobrzegi, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 494 k. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Ottonowi *Omielińskiemu*, właścicielowi dóbr Laskowice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Rzekuń, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,431 k. 18, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Stanisławowi *Łępickiemu*, właścicielowi dóbr Zongoty, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Zongoty, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 31,157, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Antoniemu *Szydłowskiemu*, właścicielowi dóbr Werbkowice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Werbkowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,008 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Leopoldowi *Rogojskiemu*, właścicielowi dóbr S czówka, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Swożyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,598 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. *Tymińskim*, właścicielom dóbr Wygoda, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Czyżew szlachecki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,438 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia (31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Baronowi Mikołajowi *Korf*, właścicielowi dóbr Ratoszyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Radzanów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 232, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Amelji *Pruszak*, właścicielce dóbr Chronówek, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Orońsk, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 33,476 kop. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Kaźmierzowi Świętopełkowi *Mirskiemu*, właścicielowi dóbr Woroniec, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Swory, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 475 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Stanisławowi *Chabrowskiemu*, właścicielowi dóbr Turża-Wilcza A. B. C. K., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Tłuchowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 231,870 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Hr. Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi części Ordynacji Zamojskiej, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminach Aleksandrów, Babice, Wola, Zamość rządowy, Księżopol, Kocudza, Łuków, Majdan Sonacki i Soń, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 326 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Marjanowi *Turskiemu*, właścicielowi dóbr Turza-wilcza J., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnoskim, Gminie Tłuchowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 430, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Gruduia (12 Stycznia) r. b. Romualdowi *Starorypińskiemu*, właścicielowi dóbr Turza-wilcza A. B C. K., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Tłuchowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,274 k. 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Aureljuszowi *Grodzickiemu*, właścicielowi dóbr Jakubowice-murowane, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Jakubowice murowane, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 62,254 k. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) r. b. Emilji *Fanschave*, właścicielce dóbr Kock, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, Gminie Kock (Białobrzegi), wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy.

Magistrat Miasta Warszawy, zawiadamia kontrybuentów wnoszących do Kas Magistratu opłaty gruntowe i opłaty osobiste od procederów, iż pobór tychże należności z powodu rewizij pomienionych Kas Miejskich za cały rok 1866 na czas od dnia 2 (14) Stycznia do dnia 11 (23) Stycznia włącznie 1867 r. jak niemniej i egzekucje onych, przez tenże czas wstrzymane zostają.

Najwyższy reskrypt do Wielkiej Księżny Olgi Teodorówny. Wasza Cesarska Wysokości! Damy tyfliskie, wymienione w nadesłanej przez Was liście, powodowane uczuciami szacunku dla spoczywającego w Bogu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, wyrobiły własnemi rękoma kobierzec, przeznaczywszy go na grób opłakiwanego przez Nas syna. Odebrawszy tę ich ofiarę, proszę Waszej Cesarskiej Wysokości oświadczyć pomienionym damom, że Cesarz Jegomość i Ja głęboko wzruszeni zostaliśmy tym objawem wiernopoddańczych uczuć, i podziękować im za pracę, tak znakomitej piękności. — Na oryginale własną Jej Cesarskiej Mości ręką podpisano: „Serdecznie was kochająca MARJA. — Dnia 15 listopada 1866 r. w Petersburgu. *(Siew. Pocz.)*

Najwyższy rozkaz. Rada państwa, w wydziale spraw cywilnych i duchownych i na ogólnem posiedzeniu, rozpatrzywszy decyzję rządzącego senatu wydziału heroldji, dozwalającą jenerał-adjutantowi hrabiemu Mikołajowi Murawiewowi-Amurskiemu przelanie swego tytułu na brata swego, senatora tajnego radcę Walerjana Murawiewa, zgodnie z konkluzją rządzącego senatu *uchwaliła*: na zasadzie ust. 10 anneksu do dodatku z roku 1864, zb. p. t. XI, dozwolić senatorowi tajnemu radcy Walerjanowi Murawiewowi, a po jego śmierci, starszemu z jego potomków linji zstępnej przyjąć po zejściu hrabiego Mikołaja Murawiewa-Amurskiego, w razie gdy po nim nie pozostanie potomstwa płci męzkiej, tytuł i nazwisko hrabiego Murawiewa-Amurskiego pod zastrzeżeniami, jakie są postanowione w przepisach najwyżej zatwierdzonych 4 listopada 1863 roku o sposobie cedowania nazwisk, herbów i tytułów szlacheckich. *(Siew. Pocz.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

Kiedy Turcja oskarża Grecję, iż popiera ona powstanie na w. Kandji i w Tesalji, oraz sama zbroi się dla rozpoczęcia wojny na wiosnę, prezes ministrów w Atenach, na jednem z posiedzeń izby, przedstawiając położenie polityczne kraju, wykazywał wyczerpanie finansów, niedostateczność armji i konieczność zaciągnięcia pożyczki, a dodawszy, że Grecja nie jest wcale odpowiedzialną za wzburzenie w sąsiednich prowincjach, postawił pytanie, czy lud grecki może pozostać obojętnym, co wywołało huczne oklaski izby i galerij. Minister ten obiecał przychodzić w pomoc kandjotom o tyle, aby nie pogwałcić prawa międzynarodowego, i zapowiedział w obec możliwości rozruchów w prowincjach tureckich, wysłanie nadzwyczajnych misij do mocarstw europejskich, w celu wyjaśnienia położenia Grecji.

Powodem ruchu w Bośnji, jak wyjaśniają korespondencje z Serbji, był wydany rozkaz odbycia w tej prowincji znacznego poboru do wojska, z zamiarem wysłania rekrutów do prowincij azjatyckich, zkąd znów wojska miały przybyć do Bośnji. Tym sposobem bośniacy zdatni do broni, byliby pozbawieni możności przyjęcia udziału w spodziewanem powstaniu.

Z powodu, że niektóre mocarstwa południowo-niemieckie dążyły do ściślejszego zjednoczenia się z związkiem północno-niemieckim na polu ekonomicznem, Francja chcąc temu postawić tamę, nalega na te państwa, jak zapewniają, aby przyjęły francuzki system decymalny miar, wag i monet. Według wyjaśnień *Allg. Augs. Z.*, Francja w lipcu żądała lewego brzegu Renu z Moguncją i przyłączenia Luksemburga do Niderlandów, a przynajmniej odłączenia go od Niemiec, nie dla tego aby się spodziewała zadośćuczynienia tym żądaniom w chwili podniecenia uczucia narodowego w Niemczech, ale aby utworzyć pierwszy szczebel do dalszych żądań kompensaty.

W Hiszpanji, jeżeli wierzyć mamy depeszy otrzymanej przez *La Patrie*, do 13-go b. m. panowała najzupełniejsza spokojność w stolicy i na prowincji, i nigdzie porządek nie był zakłócony.

Kiedy pośrednictwo Francji i Anglji w sporze pomiędzy Hiszpanją a południowo-amerykańskiemi rzeczpospolitemi pozostało bezskuteczne i lada chwila spodziewano się ponowienia działań wojennych, Stany Zjednoczone wystąpiły z pośrednictwem ze swej strony, co znacznie powiększyło nadzieje doprowadzenia do skutku pokoju.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczony poniżej artykuł z *Rus. Inw.* o administracyjnem przekształceniu w królestwie, i na dalszy ciąg artykułu o uzbrojeniach podczas powstania.

Telegram

Wiedeń, *15-go stycznia*. **Dzisiejszy *Wiener Journal*, występując przeciw agitacji przeciwnej zwołaniu nadzwyczajnej rady państwa, powiada: W obec oporu politycznych przewódców, którzy w części sami uznawali konstytucję lutową za niewykonalną, a następnie wymagali tego, co według własnego ich zdania nie było właściwe do nadania ludowi praw konstytucyjnych, nie pozostaje nic innego, jak odwołać się wprost do ludu. — *Neue fr. Presse* donosi, że Rosja zamierza urządzić konsulat we Lwowie i na konsula przeznaczyła jenerała Kreutzera.**

Wiadomości telegraficzne.

* *Florencja, 12 stycznia.* Izba deputowanych przyjęła adres bez rozpraw i wszczęła rozprawy nad projektem do prawa o niezgodności mandatu parla-

mentarnego z piastowaniem innego urzędu publicznego. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 12 stycznia.* Pośrednictwo Stanów Zjednoczonych pomiędzy Hiszpanją i rzeczpospolitemi oceanu Spokojnego daje prawie niezawodną nadzieję, że pokój zostanie przywrócony. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 1 stycznia. New-York-Herald* powiada, że p. Campell otrzymał rozkaz, ażeby usiłował ponownie dotrzeć do siedliska rządu Juareza. Parostatek, mający na swym pokładzie sekretarza p. Sewarda i innych urzędników, ma wkrótce udać się w misji sekretnej. Zapewniają, że misja ta przeznaczona jest do Meksyku. Do składu pomienionej misji ma także należeć jenerał Grant.— *Tribune* stwierdza, że przewódca fenjenów Stephens znajduje się obecnie w Nowym Jorku. (*Tamże*).

* *Graz, 12 stycznia.* Wniosek Kaiserfelda, który ma być roztrząsany jutro w Wiedniu, na zgromadzeniu delegowanych niemców austrjackich, brzmi jak następuje: Sejmy, w konstytucyjnem wykonaniu swych praw, mają przedsięwziąć wybory deputowanych do zwykłej rady państwa, ażeby przeszkodzić w ten sposób udziałowi w nadzwyczajnej rądzie państwa i rozpisaniu bezpośrednich wyborów. Dalej, jako środek dla przywiedzenia do skutku porozumienia z Węgrami, proponowane jest zwołanie ścieśnionej rady państwa, która ma naradzić się nad zwołaniem takiej rady państwa, którаby była kompetentną do traktowania kwestji konstytucyjnej. (*Die Presse*).

* *Peszt, 92 stycznia.* Po odczytaniu projektu adresu Deaka, wystąpił także Madarasz z wnioskiem, ażeby izba zadecydowała, iż spodziewa się, że żaden syn ojczyzny, czy to wprost, czy nie wprost, nie będzie popierał przeprowadzenia najnowszego patentu co do reorganizacji wojskowej; ktoby zaś pomimo tego przeciwnie postępował, uważany być ma za zdrajcę ojczyzny. Obydwa wnioski postawione zostały na porządku dziennym przyszłego wtorku. (*Cor. Bür.*).

---

* W dniu dzisiejszym, przed godziną 12-ą w południe, miało miejsce, jak o tem uprzedziliśmy wczoraj, otwarcie czynności warszawskiego wydziału kas, w obecności J. O. Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego Namiestnika Królestwa, i osób zaproszonych, przyczem odprawione zostało stosowne nabożeństwo.

* (Tydzień giełdowy). Jakkolwiek wziętość naszych walorów na giełdzie berlińskiej w tygodniu ubiegłym nie cieszyła się powodzeniem ogólnem, jednakże kurs biletów bankowych i weksli na Warszawę w końcu nietylko pozostał na stanowisku swem poprzedniotygodniowem, ale nawet postąpił jeszcze o drobnostkę, bo o $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$%; przeciwnie kurs obligów skarbu obniżył się o $\frac{1}{4}$%, weksli na Petersburg o $\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$%, a pożyczki premjowej o $\frac{1}{2}$, $\frac{3}{8}$%. Różnica kursów wekslowych tygodnia ubiegłego od kursów takich tygodnia poprzedniego jest tą razą mało znacząca, a nie jednostajna, a ulegająca w ciągu tygodnia to większym lub mniejszym fluktuacjom codziennym, w końcu weksle pruskie i londynskie płacono tylko o $\frac{1}{6}$%, a hamburgskie o $\frac{1}{2}$% wyżej, wiedeńskie zaś o $\frac{2}{3}$% niżej jak w końcu tygodnia poprzedniego, jedne tylko weksle paryzkie pozostały przy kursie niezmienionym. Obroty wekslowe codziennie nie były równe, w sumie zaś ogólnej tygodnia dość mierne, a nawet mniejsze niż tygodnia poprzedniego. O ruchu papierów publicznych w tygodniu ubiegłym bardzo mało donieść nam wypada, gdyż brak gotówki rozporządzalnej wielkich zakupów nie dozwala. Listy zastawne pierwszej serji wprawdzie więcej tą razą były poszukiwane aniżeli ofiarowane, czem się działo, że przy niewielkich stosunkowo zakupach kurs ich podniósł się o $1\frac{5}{12}$, $1\frac{1}{2}$%, ale za to listy serji drugiej ciągle były zaniedbane i ledwo na kursie tygodnia poprzedniego utrzymać się zdołały. Różnica pomiędzy pierwszą a drugą serją doszła już do niesłychanej dotąd wysokości 6%, chociaż sądzimy że na takowej utrzymać się nie zdoła. I listów likwidacyjnych w tym tygodniu więcej poszukiwano aniżeli ofiarowano, tak że i ich kurs o cały procent się poprawił. Pożyczka premiowa 1 emisji mimo obniżenia jej kursu w Petersburgu, u nas z przyczyny małych zapasów i blizkości losowania w dniu dzisiejszym odbywającego się, podniosła się o $2\frac{1}{2}$—3%, a trudno nawet było w końcu tygodnia dostać sumy cokolwiek większej. Pożyczki 2 emisji nie wiele także sprzedano po kursie mało odmiennym od zeszłotygodniowego. Z innych papierów publicznych zakupiono tylko większą sumę 5-ej pożyczki Stieglitza po dość nizkim kursie, w akcjach zaś wszelkiego rodzaju nie było odbytu, ani nawet żądania żadnego, chociaż na ofiarujących nie zbywało. (*Gaz. Hand.*)

* (Porównanie dochodu) za miesiąc grudzień 1866 r.: *a) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*: w r. 1865: z ruchu osób rs. 46,145 k. 53, z przewozu towarów rs. 109,959 k. 58 $\frac{1}{2}$, różne dochody rs. 28,539 k. 67 $\frac{1}{2}$, razem rs. 184,644 k. 79; – w roku 1866: z ruchu osób rs. 48,514 k. 23, z przewozu towarów rs. 128,663 k. 50 $\frac{1}{2}$, różne dochody rs. 83,696 k. 81, razem rs. 260,874 k. 54 $\frac{1}{2}$, zatem w r. 1866 więcej o rs. 76,229 k. 75 $\frac{1}{2}$. Od 1 stycznia do końca grudnia z 1866 r. dochód wynosi rs. 2,214,862 k. 76, w tym samym w r. 1865 dochód wynosił rs. 1,980,605 k. 91, zatem w r. 1866 więcej o rs. 234,256 k. 85. — *b) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej*: w r. 1865: z ruchu osób rs. 11,062 k. 69, z przewozu towarów rsr. 20,958 k. 59, różne dochody rs. 56,989 k. 78, razem rs. 88,811 k. 98;—w r. 1866: z ruchu osób rs. 12,425 k. 92, z przewozu towarów rs. 29,820 k. 82, różne dochody rs. 55,596 k. 99, razem rs. 97,843 k. 73, zatem w r. 1866 więcej o rs. 9,031 k. 75. Od 1 stycznia do końca grudnia r. 1866 dochód wynosi rs. 945,250 k. 35 $\frac{1}{2}$, w tym samym czasie w r. 1865 dochód wynosił rub. sreb. 497,300 k. 60, zatem w r. 1866 więcej rs. 47,949 kop. 75 $\frac{1}{2}$.

* (Handel okowitą). Produkcja okowity dla przemysłu rolniczego w kraju naszym, ma tak ważne znaczenie, że ciągle należy zwracać uwagę na potrzeby, jakich gałęź ta wymaga, aby ją postawić na tej stopie, na jaką z natury rzeczy i położenia kraju zasługuje. Warszawskie ceny okowity są normą dla całego kraju; należałoby z tego powodu zarządzić urzędowe notowanie cen na giełdzie tutejszej, gdzie zarazem kupna i sprzedaże odbywać się mają. O ile to jest koniecznem, nawet dla tutejszych składników i szynkarzy, widzimy ztąd, że sami życzą koncentracji handlu okowitą, gdyż na ulicy Leszno, najęli miejscowość prywatną, gdzie codziennie zbierają się i tranzakcje swe odbywają. Nie dość jednak wskazać potrzebę miejsca gdzieby handel okowitą w Warszawie się odbywał, należy jeszcze producenta postawić w możności wyczekiwania konjunktury lepszej; w obecnem bowiem położeniu rzeczy, producent nie może sprowadzać okowity na sprzedaż na targ warszawski, bo nie mając składu, musi chcąc niechcąc przyjąć zaofiarowaną cenę przez kupującego; dla tego wolą zakontraktować wprzódy przyszłą produkcję, z pewnemi ofiarami; lub też używać pośrednictwa handlarzy prowincjonalnych, którzy również powyższym ciążącym warunkom, nieodpowiednio ceny płacą i osiągają. Bank Polski jest w możności temu zapobiedz, a udzielając zaliczenia na towary, między innemi na zastawione w składzie bankowym ciecze (np. na arak) z zagranicy pochodzące, tem łatwiej mógłby udzielać zaliczenia na okowitę w kraju produkowaną, w składach bankowych złożoną. Tym sposobem producent miałby sposobność, sprowadziwszy okowitę na sprzedaż na targ tutejszy, wyczekiwać lepszych cen, odpowiadających jego pracy i nakładowi, zarazem wszakże cena tej ważnej gałęzi produktu unormowałaby się należycie. (*Warsz. Dniew.*)

* (Druga reduta w Dolinie Szwajcarskiej), odbędzie się jutro, to jest we środę, w sali zamienionej w ogród zimowy. Mnóstwo osób wybiera się na tę istotnie świetną i wesołą zabawę, tembardziej, że sala redutowa w Dolinie jest jedyną w Warszawie posiadającą wszelkie warunki wymagane od podobnych za granicą zakładów.

* (Rada gospodarcza lubelskiego towarzystwa dobroczynności) podaje do wiadomości powszechnej, że po odbytem w dniu 5 (17) październikа r. b. ogólnem zebraniu tegoż towarzystwa i zaszłych zmianach w składzie dotychczasowym rady gospodarczej, na 1-go członka wydziału zarządzającego sklepem ubogich w Lublinie wybrany został p. Juljan Liedtke, naczelnik biura domu zleceń rolników nadwiślańskich, a w skutek tego rada gospodarcza stosownie do ustawy sklepowej, upoważniwszy tegoż członka do zapisywania towarów do sklepu, wchodzenia przez korespondencję w stosunki z różnemi domami handlowemi i fabrykami, słowem do wszelkich działań, jakie tylko on za stosowne i zgodne z korzyściami sklepu uzna, oświadcza niniejszem, że wszelkie jego czynności w imieniu towarzystwa dokonane, za ważne poczytywać będzie i wymagane przez niego kredyta w rzeczonych fabrykach i domach handlowych do wysokości rsr. 3,000 wyraźnie rubli srebrem trzech tysięcy poręcza.—Lublin, dnia 8 (20) grudnia 1866 r.—Prezes Towarzystwa *J. Koźmiński*, Sekretarz *A. Zawadzki*.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Józef Mańkowski, stróż domu N. 743*a*. przy ulicy Rymarskiej, lat 37 mający, nagle zmarł. — W tymże dniu wieczorem, włościanin wsi Kawenczyna, Szymon Wiśniewski, zrzucał z fury kloc drzewa przy ulicy Freta, i gdy w tej chwili przechodził tamtędy 15-letni uczeń gimnazjum, kloc potoczywszy się, zranił mu mocno lewą nogę.

Austrja.

* (Adres Deaka.) *Peszt, 12 stycznia.* Adres Deaka obejmuje oświadczenie, że kraj gotów jest zaprowadzić na drodze konstytucyjnej zmiany niezbędne w systemie poboru do wojska, i kończy się jak następuje: Upraszamy przeto waszą cesarską mość z jak największem uszanowaniem, o najmiłościwsze uwzględnienie tej okoliczności, że obowiązkiem naszym jest przestrzegać, ażeby nie zostały naruszone prawa kraju, zagwarantowane uroczyście przez sankcję pragmatyczną, i że nie możemy zaniedbać tego obowiązku; niech wasza cesarska mość raczy nie dozwolić, ażeby przez takie lub inne podobne naruszenie podstaw zasadniczych naszej konstytucji, dzieło pojednania stało się niemożebnem; niech wasza cesarska mość raczy wycofać to obecnie wydane rozporządzenie i wszystkie w ogóle postanowienia, które z obejściem, a nawet z naruszeniem naszej konstytucji, wydane zostały przez władzę absolutną, i niech wasza cesarska mość przywróci faktycznie i o ile można w zupełności naszą konstytucję, ażebyśmy na jej podstawie byli w stanie uchwalać i stanowić wszystko, czego wymagają bezpieczeństwo, oraz intelektualne i moralne interesa kraju. Jesteśmy przekonani, że cel wytknięty w sankcji pragmatycznej wówczas jedynie zostanie osiągnięty, jeżeli działalność konstytucyjna przywróconą zostanie w zupełności i w jasnej rzeczywistości, tak w Węgrzech, jak i w innych krajach waszej cesarskiej mości. (*Wien. Abp.*)

Belgja.

* (Spór z Holandją). Wspominano już niejednokrotnie o sporze pomiędzy rządami belgickim i holenderskim w przedmiocie zamierzonych przez Holandję robót około zatamowania jednej z odnóg rzeki Skaldy. *Globe* dowiaduje się, jak powiada, ze źródła wiarogodnego, że rozstrzygnięcie tego sporu ma być powierzone, na skutek prośby obu rządów interesowanych, komisji międzynarodowej, złożonej z inżenjerów mianowanych przez Francję, Anglję i Prusy. *Globe* dodaje do tego,—lecz zdaje się że błądzi w tym względzie,—iż Belgja i Holandja nie przyrzekły bynajmniej, że zgodzą się na opinję pomienionej komisji. Jeżeli Belgja i Holandja zastrzegają sobie rzeczywiście prawo obstawania przy swych wzajemnych pretensjach, na cóżby się przydała komisja międzynarodowa, stanowiąca interwencję polubowną trzech mocarstw? (*La Patr.*)

Francja.

* (Kwestja kompensat). *Nord* pisze: „*Allg. Aug. Z.* ogłasza niektóre ciekawe zwierzenia,—za które pozostawiamy jej zresztą całą odpowiedzialność,—co do żądań wynagrodzeń terytorjalnych, postawionych w lipcu roku zeszłego przez gabinet tuileryjski rządowi pruskiemu. Jeżeli mamy dać wiarę pomienionemu pismu bawarskiemu, Francja żądała lewego brzegu Renu aż do samej Moguncji, łącznie z tem miastem, oraz opuszczenia przez prusaków Luksemburga i przyłączenia wielkiego księztwa tego nazwiska do Holandji, lub przynajmniej wyłączenia onego ze składu rzeszy niemieckiej. *Allg. Aug. Z.* dodaje do tego, że gabinet tuileryjski sformułował te pretensje, nie tyle w nadziei, iżby one mogły być urzeczywistnione w chwili, gdy uczucie narodowe niemców było obudzone w jak najwyższym stopniu, ile raczej w zamiarze stworzenia faktu czyli podstawy, na zasadzie której możnaby wystąpić później z podobnemiż roszczeniami”.

Grecja.

* (Kwestja wschodnia). Rząd grecki nie przestaje lawirować roztropnie wśród licznych trudności, jakie wypadki postawiły na jego drodze. Nie zaprzecza on swym sympatjom dla powstania kandjockiego, obiecuje nawet publicznie pomoc dla wychodźców kandjockich, i sam król nie wahał się znajdować osobiście na nabożeństwie żałobnem, odprawionem w Atenach za bohaterskich obrońców klasztoru Arcadium; lecz z drugiej strony, oświadcza on z równąż stanowczością, że będzie szanować prawo międzynarodowe. „Grecja nie jest odpowiedzialna za rozruchy, które wychodzą na jaw w prowincjach sąsiednich; lecz czyż naród heleński może pozostać niemym tego świadkiem?” Wyrazy te, w których prezes gabinetu streścił na jednem z ostatnich posiedzeń izby obecne położenie rzeczy, przyjęte zostały hucznemi oklaskami. Nie ulega atoli wątpliwości, że skarb grecki, którego położenie jest niepomyślne, nie może ponosić bez końca ciężary, wynikające dla niego z nieustannej agitacji w sąsiednich prowincjach tureckich, i nie jest w stanie zmusić, za pomocą dostatecznych sił zbrojnych, do poszanowania dla neutralności kraju; nowa pożyczka, nowe podatki stają się niezbędnemi, i te nieustanne i coraz bardziej wzrastające ofiary, czynią położenie Grecji, i zwłaszcza zadanie rządu, coraz trudniejszem. (*Nord*).

Meksyk.

* (Cesarz Maksymiljan.) Czytawy w *Mém. dipl.*: Pozostając przy władzy, cesarz Maksymiljan do chwili zadecydowania przez kongres narodowy o przyszłym losie kraju, chciał pozbyć się wszelkiej zewnętrznej oznaki monarszej, rozpuścił dwór swój i mieszkał w Orizaba jako człowiek prywatny. (*La Fr.*)

Niemcy.

* (Państwa południowo-niemieckie.) Jeden z dzienników sztutgardzkich donosił w przeszłym tygodniu, że rząd francuzki wzywał usilnie, za pomocą depeszy specjalnej, rządy bawarski, wirtembergski, hesko-darmsztadzki i badeński, ażeby przyjęły niezwłocznie system francuzki wag, miar i monet. Krok ten ze strony gabinetu tuileryjskiego przypisywany jest chęci utrudnienia jeszcze bardziej zjednoczenia pod względem ekonomicznym pomiędzy państwami południowemi Niemiec a związkiem północno niemieckim, które to trudności przeszkodziłyby także niezawodnie politycznemu zlaniu się tych państw. (*Nord.*)

Turcja.

* (Kwestja kandjocka). *Jour. de St. Pet.* ogłasza następującą depeszę prywatną z Konstantynopola z daty 8-go b. m., otrzymaną przez Odesę: „Wiadomości tureckie z Kandji są znowu przesadzone. Turcy pobili tylko oddział dowodzony przez Saliotis'a; dla tego to powodu rodziny kandjockie, zamieszkałe w Selinos, znajdują się w niebezpieczeństwie na skutek wszczęcia obecnie blokady tego miasta. Powstańcy podzielili się na kilka oddziałów; oddział Zimbrakakis'a znajduje się w Sfakja i w Selinos, a oddziały Koroneos'a i Visantios'a są na teraz w pobliżu Kanei i Retimo. Parostatki *Panhellenion* i *Hydra* odpłynęły z 1,200 ochotnikami ku wschodniej części wyspy Kandji. Fregata ruska *Jenerał-Admirał*, która przybyła z Kandji do Piräus, przywiozła tam 8 księży, 50 starców, 985 kobiet i dzieci, oraz 77 ochotników i 19 rannych z resztek oddziału Saliotis'a. Przybycie tej fregaty do Piräus wywołało wielki zapał, lecz na nieszczęście, machina parowa fregaty wymaga naprawy, która zabierze trzy tygodnie czasu. Pogłoski o spotkaniu tej fregaty ze statkami wojennemi tureckiemi, są bezzasadne. Statek wojenny ruski *Tamań*, który posłany był z Konstantynopola do Kandji, zatrzymany został w drodze przez silną burzę. Pogłoski o uspokojeniu wyspy Kandji są bezzasadne.—W Tessalji panuje wielkie wzburzenie umysłów. W mieście Radowic (w Epirze) wybuchło powstanie. Ochotnicy greccy przechodzą granicę. Turcy uzbrajają albańczyków i posyłają posiłki do prowincij, które powstały.—Rząd serbski nie otrzymał jeszcze odpowiedzi na swe żądanie co do opuszczenia twierdz serbskich przez wojska tureckie.—Szerzone są w Konstantynopolu z zamiarem pogłoski, że podczas uroczystości Ramazanu, turcy chcą wymordować chrześcjan".

* (Burzenie się umysłów w Bośnji). *Wanderer* ogłasza korespondencję z Belgradu, rzucającą niejakie światło na powody, które zdecydowały ruch bośniacki. Obawiając się, ażeby chrześcjanie Bośnji nie wzięli wcześniej lub później udziału w powstaniu przysposabiającem się w całej Turcji chrześcjańskiej, Turcja nakazała znaczny w tej prowincji pobór do wojska, z zamiarem posłania rekrutów do Azji i sprowadzenia do Bośnji wojsk azjatyckich; w ten sposób, większa część bośniaków zdolnych do noszenia broni, byłaby w niemożności brania udziału w powstaniu narodowem. Lecz projekta rządu tureckiego zostały odgadnięte przed ich wykonaniem, i taka jest jedna z przyczyn burzenia się umysłów w Bośnji. (*Nord*).

Włochy.

* (Protestacja—P. Berti) *Gen. Corr.* dowiaduje się, że kardynał Antonelli zaprotestował przeciwko konwencji 7 września r. z. co do podziału długu publicznego państwa rzymskiego, przypadającego na prowincje papiezkie przyłączone do królestwa włoskiego. Kurja rzymska zarzuca, że suma ustanowiona przez tę konwencję nie zgadza się z sumą umówioną na prywatnych układach pomiędzy Francją i stolicą apostolską. Wiadomości tej zaprzecza *Mém. dipl.* Dwór rzymski miał przeciwnie wyrazić swoją wdzięczność dworowi tuileryjskiemu.—Piszą z Rzymu, że p. Berti minister oświecenia publicznego królestwa włoskiego, był spodziewany w Watykanie, i że bardzo prawdopodobnie będzie widział się z papieżem. P. Berti, jak mówią, przywiózł ostateczne instrukcje rządu włoskiego dla p. Tonello. (*La Fr.*)

* (Książe Humbert), starszy syn króla Wiktora Emanuela, uda się wkrótce do Wiednia. (*La Fr.*)

Administracyjne przekształcenie w królestwie polskiem.

Rus. Inw, zamieszczając tekst trzech Najwyższych Ukazów dotyczących spraw królestwa, (Patrz osobny dodatek do Nr. 11 naszego *Dziennika* i następne) podaje następujący artykuł pod powyższym tytułem, poprzedzając go następującym wstępem:

"Dziś czytelnicy nasi, w dziale rozporządzeń rządowych, znajdują tekst trzech Najwyższych Ukazów do rządzącego senatu, dotyczących spraw królestwa polskiego. Przez Ukaz z 19-go (31) grudnia rozkazano: od 1-go (13) grudnia 1867 r. powierzyć ministrowi poczt i telegrafów bezpośredni zarząd nad wydziałem pocztowym w królestwie polskiem. Z wprowadzeniem w wykonanie tego Ukazu, zarząd poczt i telegrafów królestwa polskiego przestaje być oddzielną, samoistną gałęzią zarządu i podlega wszelkim prawom i przywilejom, istniejącym dla wydziału pocztowego w cesarstwie. Królestwo polskie tworzy osobny okrąg pocztowy pod nazwą zachodniego i tak samo jak inne części cesarstwa, wchodzi do składu ogólnego zarządu poczt i telegrafów. — Przez inny Ukaz, także z 19-go (31) grudnia 1866 r., rozkazuje się wprowadzić w wykonanie bardzo ważną reformę finansową, a mianowicie: przekształcenie całego kasowego i płatniczego wydziału według systemu przyjętego za prawidło w finansowym zarządzie cesarstwa. Reforma ta, jest koniecznem następstwem ustanowionego przez Ukaz z 10-go (22) sierpnia 1866 r. nowego sposobu spełniania finansowych budżetów królestwa polskiego. — Nakoniec przez trzeci Ukaz z tejże daty, przekształca się w królestwie polskiem cała gubernjalna i powiatowa administracja, a w związku z tem przekształceniem wprowadzają się nowe przepisy o zarządzie gubernij, o ubezpieczeniach i o straży ziemskiej.

Wszystkie trzy środki, mają jeden cel,— faktyczne zbliżenie królestwa polskiego z cesarstwem, za pomocą zniesienia administracyjnych różnic, jakie rozdzielały dotąd ruskich poddanych polskiej mowy, od ruskich poddanych ruskiej i innych mów. Rożnica w zarządzie, wyrażająca się co do królestwa polskiego, w zachowaniu przestarzałych i uciążliwych zasad, równie szkodliwych pomyślnemu i szybkiemu biegowi zarządu, jak i materjalnym interesom kraju, niknie powoli, i Polska pod wszelkiemi względami porównywa się z Rosją. Zarazem pozbawia się wszelkiej podstawy stereotypowy zarzut zagranicznej polskiej propagandy, o różnicy, robionej niby przez rząd ruski pomiędzy Polską i Rosją, o wyjątkowem położeniu w jakiem była i jest trzymana Polska, i o pozbawieniu jej dobrodziejstw prawidłowego i sprawiedliwego zarządu. Odtąd wszelkie ulepszenia, wszelkie udoskonalenia, wprowadzane w różnych gałęziach zarządu, jednakowo będą się stosowały do Rosji i do królestwa polskiego, a dla osiągnięcia tego celu, rząd wybrał jedyną pewną drogę—wprowadzenie jedności w sposobie zarządu. Oddawna dąży on do urzeczywistnienia tego celu, i nieraz już mieliśmy sposobność obznajmienia naszych czytelników z istotą i znaczeniem różnych środków, przedsiębranych dla zbliżenia dwóch jednoplemiennych narodów, rozdwajanych dotąd naumyślnie widmem historycznych tradycij, — tradycij, które zawsze były przyczyną materjalnego i społecznego upadku narodu polskiego i źródłem bezustannych wzburzeń, trapiących go od czasu wprowadzenia doń szlacheckiej sprawy. Zatwierdzone obecnie środki, są dalszym ciągiem rozpoczętego dzieła. Cel ich jest nietylko formalny— przywrócenie jedności cesarstwa, ale i istotny — nadanie królestwu polskiemu pokoju i spokojności, sprawiedliwego i harmonijnego zarządu. Srodki te mają znaczenie wprost utrwalenia w polskim kraju narodowej pomyślności, równouprawnienia i prawności. Szczególnie ważne są dla organizacji i pomyślności Polski prawa o przekształceniu wydziału zarządu finansowego i miejscowej administracji. Przekształcenie wydziału finansowego, znajdującego się w jakiemsiś pierwiastkowem, chaotycznem położeniu, rozpoczęło się już przed trzema laty. Powoli wydział ten doprowadza się do porządku i w ciągu dwóch lat niejednokrotnie mieliśmy sposobność wykazywać postępy tego zawiłego i wielostronnego zadania (patrz szereg artykułów „O finansowych przekształceniach w królestwie polskiem, podanych w *Rus. Inw.* w 1864, 1865 i 1866 r., które w właściwym czasie zamieszczone były w *Dzien. Warsz.*). W sierpniu 1866 r., szczegółowo roztrząsnęliśmy konieczność zastosowania przyjętych w cesarstwie budżetowych przepisów, do zasad budżetowych królestwa polskiego,—środka, który przygotował możliwość skoncentrowania i uproszczenia zarządu kasowego, wprowadzonego obecnie przez jeden z Ukazów zatwierdzonych 19 go (31) grudnia 1866 r. Jeszcze więcej znaczenia ma nowa ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym, także teraz wprowadzona. Uważamy za obowiązek obznajmić czytelników szczegółowo z istotą tej ustawy i dla tego postanowiliśmy poświęcić jej roztrząśnięciu osobny artykuł, który zamieszczamy poniżej.

Ostatnie dni ubiegającego 1866 r. przyniosły królestwu polskiemu nową reformę, równie ważną pod względem trwałego uspokojenia i zbliżenia go z Rosją, jak i pod względem rozwoju jego pomyślności, za pomocą zastąpienia poprzednich zawiłych i uciążliwych sposobów zarządu przez nowe, prostsze i bardziej odpowiednie potrzebom kraju i ludności. Nowa reforma dotyczy miejscowego zarządu, miejscowej administracji. Jest ona dowodem, że rząd stanowczo i nieodstępnie postępuje podług programu, jaki postawił sobie natenczas, kiedy w Polsce wybuchły pierwsze oznaki buntu: odnowić polityczny i społeczny byt starej Polski, rozkuć zdrowe siły narodu, zduszone uciskiem poprzedniej szlacheckiej Polski i wprowadzić porządek do tego mętnego chaosu, jaki mniemani *patrjoci* starannie pielęgnowali, jako najlepsze źródło ciągłego niezadowolenia, jako najlepszy środek paraliżowania zamiarów rządu i oszukiwania ludu co do tych zamiarów. Ukaz z 19 (31) grudnia wprowadza w życie nową *ustawę o zarządzie gubernialnym i powiatowym w królestwie polskiem*, z którego głównemi rysami mamy tu obznajmić czytelników.

Główną wadę miejscowej administracji w królestwie polskiem stanowiło rozdrobnienie miejscowego zarządu, którego gałęzie działały prawie niezależnie jedna od drugiej. Oprócz tego pomyślnemu działaniu zarządów gubernjalnych i powiatowych przeszkadzały zbyt ścisłe granice nadanej im władzy i nadzwyczajna zawiłość i uciążliwość biegu spraw. Zarządy gubernialne i powiatowe w wielu wypadkach działały nie bezpośrednio, a dla tego działanie ich było powolne i słabe; z powodu tego nie mało cierpiała pomyślność kraju i w części nikło poszanowanie do władzy. Nowa ustawa ma na celu skoncentrowanie, uproszczenie i wzmocnienie działania administracyjnych władz, a dla urzeczywistnienia tej myśli wybrano następujące środki.

Żeby skoncentrować działanie władzy administracyjnej, nowa ustawa znosi poprzednie różnorodne władze miejscowej wykonawczej policji i ustanawia zamiast nich gubernjalne i powiatowe zarządy, jednakowe dla wszystkich miejscowości królestwa, z oddaniem pod ich zawiadywanie nie tylko spraw właściwie administracyjnych i wojskowo-policyjnych, lecz i zarządu finansowego, dobrami rządowemi, wydziałem budowlanym i drożnym, lekarskim i nakoniec ubezpieczeń. Gubernator, jako pierwsza osoba w gubernji, bezpośrednio kieruje całym zarządem i całem gospodarstwem gubernji. W jego rękach koncentrują się do pewnego stopnia i te sprawy, które według dawnych zasad, załatwiały się bez jego udziału, co niemało utrudniało samą sprawę i stawiało głównych przedstawicieli władzy rządowej w gubernji w położenie dwójznaczne, dopuszczając decyzję i wykonania nie tylko bez jego udziału, ale nawet bez jego wiedzy. W pomoc gubernatorom przydani są wicegubernatorowie i rządy gubernjalne, w których odtąd skupia się gubernjalna administracja. Rządy gubernjalne składają się, oprócz kancelarji, z siedmiu wydziałów: wydział *administracyjny* ustanowiony jest do spraw dotyczących osobistego składu, utrzymania i urządzenia podwładnych rządowi gubernjalnemu władz rządowych, rozgraniczenia powiatów i gmin, urządzenia miast i wsi, wydziału budowlanego i drożnego, zarządu i gospodarstwa ziemskiego i gminnego, gospodarstwa miejskiego, urządzenia kościołów i domów modlitwy i t. p. Wydział *wojskowo-policyjny* zawiaduje spełnieniem powinności rekruckiej, podwodowej i kwaterunkowej, urządzeniem budowli wojskowych, miejscowości obozowych, zaopatrzeniem wojsk, sprawami o urlopowanych i dymisionowanych niższych stopniach, sprawami wydziału więziennego, przesyłania aresztantów, poszukiwań, wydziału paszportowego i w ogóle wszystkiemi sprawami wykonawczo—policyjnemi i śledczo-policyjnemi. Wydział *skarbowy* zawiaduje kasami, poborem podatków i innych opłat, rachunkowością pieniężną rządową i rządowemi depozytami. W wydziale *prawnym* koncentrują się sprawy o obronie praw skarbu i różnych instytucij zostających pod opieką rządu, dotyczące sądu administracyjnego, spraw spornych z osobami prywatnemi i t. p. Wydział *dóbr rządowych* zawiaduje lasami i dobrami rządowemi. Ubezpieczenia, na zasadzie osobnej nowej ustawy, zostają pod władzą osobnego wydziału *ubezpieczeń*. Nakoniec wydział

lekarski zawiaduje osobistym składem zarządu lekarskiego, strzeże wykonania przepisów ustawy lekarskiej, zawiaduje wszystkiemi środkami dla zabezpieczenia zdrowia publicznego i w ogóle kwestjami medycznemi. Jeżeli do tego dołączyć niektóre sprawy, których rozstrzygnięcie pozostawiono gubernatorom i kolegjum rządu gubernjalnego, to okaże się jasnem, iż nowe władze gubernjalne skupiają w sobie wszystkie sprawy, dla których dawniej w każdej gubernji istniało od 5 do 8 osobnych władz, po większej części niezawisłych od gubernatora. Nie można przytem nie wspomnieć, że nowy porządek, skupiając wszystkie te władze w rządzie gubernjalnym, wprowadza nie tylko jedność w ich działaniu, ale zarazem upraszcza bieg interesów, skraca porządek znoszeń się, przyspiesza interesa, zmniejsza w ogromnych rozmiarach korespondencję, i nakoniec czyni znaczne oszczędności w wydatkach na skład osobisty. Korzyści nowej ustawy tak są dotykalne, że mimowoli przychodzi na myśl organizacja władz gubernjalnych i w innych częściach cesarstwa, w których, chociaż nie w takim stopniu jak w królestwie polskiem, istnieje taki sam brak jedności i zawiłość form. Nieraz już podejmowana była kwestja o uproszczeniu administracji gubernjalnej w Rosji. O ile pamiętamy, były robione próby w różnych miejscach, a teraz pozostaje tylko życzyć, aby nowa organizacja królestwa polskiego, posłużyła za wzór dla całej Rosji. Z podobnego zbliżenia Rosji i Polski pod względem systemu zarządu, skorzysta nie tylko myśl o jedności państwa, lecz i bezpośrednio cała Rosja, lud i rząd.

Na równi z administracją gubernjalną, nowa ustawa przekształca, na tych samych podstawach, zarząd powiatowy, uproszczony do najwyższego stopnia.

Jeden z ważniejszych rysów nowej ustawy, stanowi utworzenie osobnej *ziemskiej straży*, do miejscowego nadzoru i zapewnienia porządku i ogólnego bezpieczeństwa, również jak i do bezpośredniego wykonywania rozporządzeń policyjnych. Z urządzeniem tej straży, policja wykonawcza w całem królestwie otrzymuje ogólną organizację, ogólny kierunek i wprowadza się jedność do jej działań. Do składu nowej ziemskiej straży wchodzą wszystkie poprzednie policyjne komendy, policjanci miejscy i komendy żandarmerji. Zostając, pod względem wyższego nadzoru i kierunku, pod władzą centralnego zarządu w Warszawie i jednego naczelnika, ziemska straż w granicach gubernji, znajduje się pod bezpośrednią władzą gubernatorów i osobnego naczelnika gubernjalnego, któremu podlegają powiatowi naczelnicy straży (jeden z pomocników naczelnika powiatu) i rewirowe i miejskie komendy. Komendami zawiadują starsi strażnicy; pewna liczba strażników ma konie i spełnia konną służbę. Jednem słowem, straż ziemska uorganizowana jest w kształcie korpusu żandarmów we Francji, a organizacja ta daje zupełną możność działania szybko i bezpośrednio, bez korespondencij i odezw, jak to było przedtem. Wraz ze skoncentrowaniem miejscowych zarządów gubernjalnego i powiatowego, system tegoż zarządu został uproszczony w bardzo znacznych rozmiarach. Już ze wszystkiego poprzedzającego okazywało się, że dzięki nowej organizacji, zmniejsza się znacznie korespondencja, lecz i sam sposób rozstrzygania i wykonywania spraw, według nowej ustawy, przedstawia wiele korzyści w porównaniu z poprzedniem systemem. Ścisłe określenie sfery samoistnego działania każdego wydziału, każdej osoby zarządów gubernjalnego i powiatowego, daje możność unikania zbytecznych zapytań i odezw, oznacza stopień odpowiedzialności każdej osoby i wprowadza do całej machiny administracyjnej nowe życie. I pod tym względem rozszerzenie władzy gubernatorów, oddanie pod ich władzę bezpośrednio wszystkich bieżących interesów i uproszczenie procedury, stanowią korzyści takie, jakie byłoby pożądanem przenieść na grunt cesarstwa. Należy spodziewać się, że próba nowej organizacji w królestwie polskiem, w krótkim czasie praktycznie rozstrzygnie istniejące jeszcze u nas wątpliwości i wskaże prostą, bezpośrednią drogę do osiągnięcia celu, o który troszczą się już oddawna.

Nakoniec dla wzmocnienia działań władzy administracyjnej, skupionej w rękach gubernatorów i rządów gubernjalnych, nowa ustawa określa stanowcze środki. Przy całem uproszczeniu nowego systemu, sfera działań zarządów gubernjalnego i powiatowego, znacznie się rozszerza. To co przedtem stanowiło przedmiot zarządu kilku oddzielnych władz, co podlegało nadzorowi mnóstwa osób,—teraz skupione jest pod zarząd jednej władzy, i obowiązki gubernatorów i naczelników powiatowych, odpowiedzialnych obecnie za pomyślny bieg interesów, prawie we wszystkich gałęziach administracji, stały się znacznie zawisłemi. Dla tego, aby ta zawisłość nie podziałała szkodliwie na szybkość i energję zarządu, nowa ustawa zmniejszyła zewnętrzne rozmiary gubernij i powiatów. Rozmiary te doprowadzone zostały prawie do połowy. Zamiast poprzednich 39-u powiatów ustanawia się 85. Zamiast poprzednich pięciu gubernij, królestwo polskie zostało rozdzielone na dziesięć. Takim sposobem sfera bezpośredniego działania zarządów powiatowych, powiększona przez przyłączenie do nich wielu nowych obowiązków, zmniejszona jest pod względem terytorjalnym więcej niż o połowę. Rządy gubernjalne działają na dwa razy mniejszej przestrzeni. Gubernatorowie łatwo i dogodnie mogą być wszędzie, gdzie potrzebna jest ich obecność, łatwo mogą otrzymywać wiadomości i komunikować się z najodleglejszemi punktami powierzonej im gubernji w ciągu jednego dnia. Znaczenie tej okoliczności dowiedzione jest niewątpliwie doświadczeniem wszystkich czasów, ale szczególniej ostatnich lat, kiedy wymagane były szybkie rozporządzenia i energiczne ich wykonanie. Nowe gubernje są Warszawska, Kaliska, Petrokowska, Radomska, Kielecka, Lubelska, Siedlecka, Płocka, Łomżyńska i Augustowska (Co do tej ostatniej myli się autor artykułu, gdyż nazywa się ta gubernja według ustawy Suwałkska. *P. R.*). Przestrzeń każdej będzie zawierała od 200 do 300 mil kwadratowych czyli od 10 do 14 tysięcy wiorst kwadratowych. Ludność każdej gubernji będzie wynosiła od 400,000 do 600,000 głów.

Pozostaje nam powiedzieć kilka słów o finansowej stronie nowej ustawy. Urządzenie 46 nowych powiatów i 5 nowych gubernij, przy powiększeniu przytem płacy prawie wszystkich urzędników, niewątpliwie wymaga znacznego powiększenia wydatków. Cała administracja gubernjalna według nowej ustawy kosztuje rocznie do 602,000 rsr. Powiatowa będzie kosztowała nie więcej jak 822,000 rsr. Straż ziemska będzie kosztowała 493,000 rsr.; nakoniec wydziały finansowe do 73,000 rsr. W ogóle zatem, miejscowa administracja według nowej ustawy, będzie kosztowała nie mniej 1,990,000 rsr., co niewątpliwie jest bardzo wiele, w porównaniu ze skromną cyfrą 489,000 rsr. asygnowaną w budżecie 1866 r. na zarządy gubernjalne i powiatowe (w wydziale spraw wewnętrznych i duchownych). Lecz z wprowadzeniem nowej ustawy, znosi się nietylko skromna ta pozycja, ale i cały szereg wydatków, zawierających się w innych pozycjach, mających na pozór inne przeznaczenie. Tak zniesiony zostanie nadzwyczajny wydatek 141,000 rsr. na zarząd centralny jenerał-policmajstra. Zniesione zostaną prawie wszystkie wydatki na zarząd wojenno-policyjny, stanowiące bardzo ważną pozycję. Zniesione zostaną i to w bardzo znacznych rozmiarach wydatki na miejscowy zarząd finansów i dóbr rządowych. Wszystkie te zniesienia prawie pokrywają samę nowego wydatku, tak że jeśli będzie powiększenie wydatków w ogóle na miejscową administrację, to powiększenie to będzie bardzo nieznaczne. Według budżetu na r. 1866, ogólny kredyt na przekształcenie władz gubernjalnych i powiatowych, oprócz obracanych na ten przedmiot pozycij budżetu, oznaczony jest na 400,000 rsr. i należy przypuszczać że kiedy przekształcenie to zostanie ukończone, a nowa ustawa w zupełności zostanie urzeczywistniona, to po ustaniu nadzwyczajnych, jednorazowych wydatków na wprowadzenie w wykonanie nowych urzędów, ogólna suma wydatków chyba nie będzie potrzebowała zachowania całego tego kredytu. Tym sposobem nowa organizacja, pod względem finansowym chyba nie będzie kosztowała drożej niż poprzednia, a korzyści z niej wynikające, zostaną osiągnięte przez kraj bez żadnych nowych pieniężnych ofiar.

Przysposobienie broni przez rewolucjonistów podczas powstania *)

(*Artykuł trzeci i ostatni*).

Ustanowienie urzędu kontrolera broni. — Stronnictwo Chmielińskiego obejmuje wyższy zarząd w swe ręce. —Ludwik Mierosławski główny organizator.—Ucieczka z królestwa polskiego Chmielińskiego i jego towarzyszy. — Romuald Traugut. — Rozporządzenia tego ostatniego o przywozie i kupnie broni. — Kradzież. — Ustanowienie organizatorów granicznych.— Ilość broni znajdująca się w zagranicznych składach w początku 1864 roku. —Konfiskaty poczynione w Austrji.— Aleksander Biernawski i Wacław Przybylski sprzedają na swą korzyść 5,000 sztuk karabinów. — Działania Kurzyny.— Paryzki komitet reprezentacyjny.—Konfiskaty broni w kraju w 1865 roku.

(*ciąg dalszy*; patrz N. 11.)

Rozumie się, że podobne bezwarunkowe zaufanie względem komisarzy pełnomocnych, dawało im zupełną możność rozległej samowolności, i rzeczywiście jak zapewnia wielu, nie zaniedbali skorzystać z tak dogodnego dla siebie położenia.

Dla przykładu przytoczymy działania pełnomocnego komisarza województwa krakowskiego, Wincentego Siemieńskiego.

Po otrzymaniu ostatniego rozporządzenia Traugutta, Siemieński, do przeprowadzania broni przez granicę do województwa krakowskiego, miał przy sobie trzech ajentów pruskich: Adama Grunau, Hofmanna i Fiedlera. Ostatni wkrótce, zapewne za zgodą Siemieńskiego, wymyślił następujące wybieg: przewiózłszy broń przez granicę i oddawszy ją do właściwych składów, zarazem potrafił namówić nadzorcę składu, za niewielkie wynagrodzenie, mianowicie po 30 kop. od karabinu, do wydawania mu broni napowrót i nocą tajemnie wysyłał otrzymaną tym sposobem broń, a potem za kilka dni, znów ją przywoził do królestwa polskiego i powtórnie oddawał do składu, przy czem za każdym razem otrzymywał pokwitowanie na dostawioną przez niego broń.

Tym sposobem otrzymał pokwitowania na daleko większą ilość broni, niż rzeczywiście dostawił. Spekulacja ta przyniosła mu prawdopodobnie ogromne zyski, lecz w listopadzie 1863 r. oszustwo zostało wykryte, a co zrobiono ze spekulantem, nie wiemy ([1]). Przy tem i inne działania Siemieńskiego ściągają na niego silne podejrzenie, jak naprzykład: kiedy potrzeba było dostawić do województwa krakowskiego broń znajdującą się w składach niedaleko od granicy, mianowicie w Katowicach i Wrocławiu, to Siemieński zamierzał przewieść ją tam, przez Drezno, Pragę, Wiedeń, Kraków do królestwa polskiego. Jakie były pobudki takiego zamiaru,—niewiadomo. Wszelako przeciwko temu życzeniu powstali ajenci i nie pozwolili go wykonać.

Bardziej szczegółowych wiadomości o operacjach odbywających się w Prusach nie mamy, i zwróćmy się do Austrji, gdzie jak zobaczy czytelnik, dla systematycznego przewożenia broni urządzona była nawet osobna organizacja.

Za czasów Traugutta, również jak i przed nim, kupnem broni w Wiedniu zajmował się do końca kwietnia 1864 r. Kwiatkowski, a w innych miastach i prowincjach Austrji nabywana była przez różnych wysyłanych w tym celu ajentów. Cała kupiona takim sposobem w granicach Austrji broń, przewożona była do Galicji, gdzie na drodze żelaznej lwowsko-krakowskiej urządzone były cztery składy: w Krakowie, Przeworsku, Łańcucie i Lwowie. Z składów tych broń, z rozporządzenia członków miejscowej, galicyjskiej rewolucyjnej organizacji, podwodami dowożona była, w miarę potrzeby, do granic królestwa polskiego i południowo-zachodnich gubernij.

Cały graniczny pas Galicji z naszemi posiadłościami, dla dogodniejszego przewożenia broni, był podzielony: nad granicą królestwa polskiego na czternaście, a z południowo-zachodniemi gubernjami na dziewięć rewirów. W każdym rewirze byli: jeden naczelnik ze strony galicyjskiej, a drugi odpowiedni temu ostatniemu w naszych granicach. Do przewozu broni w każdym takim rewirze, istniały przynajmniej dwa punkta, przez które szła drogą kontrabandy, przy czem kontrabandziści stanowili osobną do tego organizację. W skutku podobnego nadgranicznego urządzenia, komitety lwowski i krakowski całą broń i zapasy bojowe idące do królestwa polskiego, wysyłały tylko do pewnych nadgranicznych dogodnych punktów, zkąd organizacja galicyjska dowoziła je na samą granicę i oddawała je odpowiedniej organizacji królestwa polskiego i południowo-zachodnich gubernij; ta ostatnia rozsyłała wszystko przez nią otrzymywane, do pewnych, nie daleko leżących składów. Jak wielką ilość broni dostawiano tą drogą z Galicji do królestwa polskiego,—nie wiemy, lecz ruch transportów podczas Traugutta był bardzo mocny, ponieważ ten ostatni zajęty myślą o sformowaniu na granicy pięciu korpusów mających rozpocząć nowy zbrojny bunt, wydawał rozkaz po rozkazie, aby cała broń znajdująca się w odległych punktach Europy, została zwieziona i złożona na granicach Austrji i Prus z Rosją ([2]).

---

*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dnew.* (Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 5, 6, 7, 8, 9 i 10).

([1]) W marcu 1864 r. z rozporządzenia nadzwyczajnego komisarza rządu narodowego Wacława Przybylskiego, co do tego czynu wyprowadzone zostało śledztwo, przy czem, jak słyszeliśmy Grunau publicznie w Dreznie w obecności księdza Wiktora Lisickiego przyznał się do tej kradzieży. Żeby nie nużyć czytelnika wieloma, znanemi nam najdokładniej szczegółami, pomijamy je i powiemy tylko jedno, że można napisać całą broszurę o wszystkich nadużyciach podżegaczy, którzy stali na czele ostatniego ruchu i żyli kosztem składek narodowych.

([2]) Przy przeglądaniu akt śledczych, mianowicie w w sprawie urzędnika drogi żelaznej Stryckiego, znaleźliśmy dosyć ciekawy dokument, potwierdzający tyle razy wspominaną przez nas kradzież, istniejącą w orga-

W rzeczywistości w początku lutego 1864 r. Traugutt prawie uskutecznił swe dążenia, i ogromne składy broni, jak zobaczą czytelnicy poniżej, znajdowały się w Galicji i na granicach Prus. Traugutt wyczekawszy kilka miesięcy na wmięszanie się państw zachodnich do spraw Polski, i uczuwając upadek buntu wszędzie,— chciał wznowić go ze zwiększoną siłą w marcu, i dla tego w lutym wydał rozkaz wzmocnić przywóz broni w granice królestwa polskiego i przystąpić do bezzwłocznego formowania pięciu korpusów. Ale nie było mu przeznaczone widzieć spełnienia jego rozporządzeń. Aresztowany w marcu za wskazaniem czasowej komisji wojenno-śledczej, Traugutt wkrótce ze wszystkiemi głównymi współtowarzyszami swymi w organizacji, poniósł na stoku cytadeli, zasłużoną przezeń karę śmierci. Ze zniesieniem tego ostatniego składu rządu narodowego, ustała silnie rozwinięta organizacja rewolucyjna, całą uciążliwość której zaczęli uczuwać mieszkańcy, oświadczając się powoli za rządem. Zresztą, w ostatnich czasach przy Traugucie, utworzyło się kilka intrygujących przeciwko niemu stronnictw nawet w kraju. Za granicą zaś wielu nie chciało go słuchać Tak naprzykład Leon Trzetrzewiński, który był komisarzem pełnomocnym rządu narodowego w Dreznie otrzymawszy rozkaz oddania znajdujących się u niego siedmdziesięciu sześciu tysięcy franków, ajentom broni na dostawę takowej do kraju, nietylko nie wykonał nalegań Traugutta, ale nawet oddał te pieniądze księciu Władysławowi Czartoryskiemu, który natenczas, w skutku różnych przyczyn, pokłócił się z Trauguttem. Oprócz tego, niektórzy z wpływowych ludzi w emigracji, chcieli, wbrew zamiarom Traugutta, wywołać powstanie w Galicji i poznańskiem.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Koszule wystawowe oraz zakład bielizny pana J. Rejchel). Myśl urządzenia specjalnego zakładu szycia wszelkiego rodzaju bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej, oraz prysposabianie jej w znacznych zapasach, aby stanowić mogła do wyboru towar handlowy krajowego wyrobu, pierwszy u nas powziął przed laty kilkunastu p. J. Rejchel i on pierwszy oceniwszy bliżej użyteczność maszyn samoszyjnych wynalazku amerykańskiego, zastosował ich użycie do wyrobu bielizny, pokonał nieprzyjazne dla mechanicznego szycia uprzedzenia i wreszcie rozpowszechnił przekonanie o dobrodziejstwach wynalazku machin rzeczonych. Zakład jego mieszczący się od lat kilku w miejscu teraźniejszej lokacji przy ulicy Wierzbowej pod Nr. 638*a* obok hotelu angielskiego, obfitujący zawsze w różnorodną bieliznę gotową, odrobioną starannie z wyborowych materjałów, podług najnowszych żurnali, zjednał sobie ustaloną wziętość, rozwinął na wysoką skalę działalność fabryczną i handlową i stał się wzorem dla innych podobnych zakładów, jakie później pod innemi lub podobnemi firmami powstały. Taką mnogością bielizny gotowej, a szczególniej koszul męzkich; takim doborem negliżyków, czepeczków, bluzek, peniuarów, kamzotków i innych podobnych szczegółów damskiego negliżowego stroju, zdobnego haftem, wstawkami i koronkami; takim zapasem szczegółów dziecinnych wyprawek i wreszcie taką rozmaitością różnych drobnych artykułów, jak mankietki, muszkietery, kołnierzyki, karczki do koszul, przodki i t. p. żaden z tutejszych znanych nam zakładów pochlubić się nie może, i żaden też z nich w żywotniejszych nie zostaje stosunkach. Przedewszystkiem atoli i nadspodziewanie nawet przekonaliśmy się o niepraktykowanie nizkich cenach wyrobów tego zakładu, co jedynie da się wyjaśnić nabywaniem przez p. Rejchel płótna i weby en gros bezpośrednio z fabryk zagranicznych, oraz niezwykłą skalą rozporządzalnych w zakładzie jego środków; dość będzie w tej mierze przytoczyć, że elegancko z cienkiej weby odszyty damski kołnierzyk kosztuje kop. 4, takiż kołnierzyk z mankietami czyli garniturek kop. 7½, który to stosunek odnosi się zarówno do cen i innych artykółów. Jako dowód, że p. J. Rejchel nie ustaje w usiłowaniach o udoskonalenie konfekcji bielizny i zaprowadzenie coraz nowych ulepszeń, mogą posłużyć trzy męzkie koszule w jego zakładzie z najwyższą elegancją odrobione, przez pośrednictwo warszawskiego komitetu na powszechną wystawę paryzką już odesłane. Jedna z tych koszul odznacza się udogodnionem ufasonowaniem i artystycznem wychaftowaniem przodku, dwie zaś przedstawiają myśl zupełnie nową, własną p. Rejchel, bez nasladownictwa jakichkolwiek wzorów; jedna z tych koszul połączona jest z kamizelką pikową dekoltowaną, kroju balowego, druga znów zapina się z tyłu, a front jej stanowi formalną kamizelkę, wysoko pod szyję zapinaną, tak więc jednoczesnie z włożeniem na siebie koszuli, mamy zarazem już i kamizelkę strojną i wygodną, bez kosztu na sprawunek tych oddzielnych sztuk tak koniecznej garderoby; bez kosztu na ich oddzielne pranie i t. p., obok lekkości, bo pleców w takiej koszuli nie pokrywa podszewka. Najważniejszą atoli inwencją i zasługą, jaką znawcy panu Rejchel przyznają, są zupełnie nowego fasonu i własnego jego pomysłu metalowe dziurki owalne i zupełnie odmiennej konstrukcji, do nich spinki czyli guziczki z spodkami rozsuwalnemi, a które mają nadzieję pozyskać przywilej wynalazcy na lat 5. Dotąd działania maszyn samoszyjnych, mimo licznych usiłowań i prób mechaników angielskich i amerykańskich, nie mogły być zastosowane do robienia w bieliźnie dziurek; dzirgać je musiała ręka ludzka, ulegały one prędkiemu psuciu się przez wyparskiwanie i rozrywanie zwyczajnemi zapinkami; prosty i trafny pomysł, na jaki szczęśliwie, lecz nie bez trudnosci i kosztów, wpadł p. Rejchel, zwalnia mechaników od dalszych dochodzeń co do zastosowania maszyn szyjących do wyrobu dziurek; znosi na zawsze potrzebę przyszywania zwykłych guziczków, a nowy ten system, jakkolwiek dotąd nierozgłaszany, długiem doświadczeniem jednak praktycznie wypróbowany został; z nowego właśnie pomysłu dziurkami i spinkami trzy wzmiankowane koszule stają w Paryżu na popis publiczny.—Magazyn p. Rejchel, obok różnych gotowych szczegółów bielizny i tak zwanego towaru białego dla dam, zaopatrzony jest nadto w czyste lniane płótna, z najpierwszych zagranicznych fabryk, chustki płócienne i batystowe, ręczniki, krawaty, ponczochy, skarpetki i t. p. wyprzedają się zaś obecnie z wyrobów wełnianych i włóczkowych męzkich i damskich, ubranie zimowe stanowiących, jako w zakres bielizny nie wchodzących; dla prędszej wreszcie rozprzedaży zimowego towaru oznaczoną została cena niższa od rzeczywistego kosztu.

✠.

* Wyszły z druku:—Nr. 2 *Zorzy*. — Nr. 2 *Izraelity*.—Nr. 2 *Merkurego* i Zeszyt 11-y (za listopad) *Ekonomisty*.

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

Kalendarz.

We środę, 16 stycznia, —śśw. Marcela pap. i Ottona męcz.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 4; zaeh. o godz. 4 min. 17.

We czwartek, 17 stycznia, — św. Antoniego op. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 3; zach. o godz. 4 min. 18.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 2°,3 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach.	743 8	749 9
Termometr Reaum.	— 3 1	— 2 8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno — 4°,2 R. Najmniejsze zimno — 2°,6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, balet **Robert i Bertrand**; opera **Dzwonek**. — *Jutro*, Opera **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 9.— *Wczoraj*, dawano Operę **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich, było osób 500.—

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, Dramat **Montjoye**. — *Wczoraj*, dawano **O! gdyby nie ja! O chlebie i wodzie**, było osób 250.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

Jutro.—I. Uwertura do Alladyna, Reinekiego; Symfonja Eroica, Bethovena: a) Allegro con brio, b) Adagio assai (marcia funebre), c) Scherzo, d) Finale. — II. Uwertura do op. Fidelio (E-dur) Beethovena; Andante z D-dur kwartetu, Mozarta; Wezwanio do tańca, Webera; Modlitwz, solo na wiolonczeli i arfie, Warlamowa; Uwertura z op. Wapir, Lindpaitnera.—Początek o godz. 7-ej.—Cena wejścia kop. 45. — *Wczoraj*, było osób 75.

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej; cena 1-go miejsca 32½ kop.; 2-go miejsca 15 kop.—*Wczoraj*, było osób 76.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzonym jest ogród zimowy, daną będzie *Jutro*, dnia 4 (16) stycznia, Druga **Reduta**. — Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót.— Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powretu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs. 1.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30.—*Wczoraj*, było osób 17.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnanci: *Bakłanow*, z Wilna; *Feuchtner*, z Brześcia Litewskiego; —wyjechał koniuszy dworu J. C. M. hrabia *Potocki*, do Paryża.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 332, wyjechało osób 265, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 142, wyjechało osób 81; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 103, wyjechało 76; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 1028, w tej liczbie z zagranicy 56; wyjechało 874, w tej liczbie za granicę 67.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 14 stycznia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Sokołów w Grodnie, Elmira Majon w Petersburgu, Kamilla Siajużencka w Chotowaer, Edward Fehtel w Wilnie, Trilling w Białym-stoku.

Dnia 1 (13) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 56, wyzdrowiało 13, umarło 9, pozostało 1833 (mężczyzn 822, kobiet 1011); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 172, kobiet 171.

* W dniu 14 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 33, żeńskiej 35, *Starozakonnych*: płci męzkiej 1, żeńskiej —, razem 69; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 10, *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 23 żeńkiej 19, *Starozakonnych*: męzkiej 5, żeńskiej 5, razem 52.

Ceny targowe
dnia 2 (14) stycznia 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — ruble srebrne	kopiejki	do — ruble srebrne	kopiejki
Pszenica Waga — —240 f.	6	60	7	50
Żyto „ — —230 f.	4	35	4	87½
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	55	2	70
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	95	2	10

Pud siana od k. 33⅔—37½. Pud słomy od k. 20 — 22½.

Dowozy: Pszenicy 400, Żyta 250; Jęczmienia —; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 53 do rs. 3 k. 59¾.

Garniec „ od rs. 1 k. 15 do rs. 1 k. 17½.

---

nizacji. Dokument ten oznaczony N. 590 pod datą 5 grudnia 1863 r. (zatem był pisany za czasów Traugutta) zawiera w sobie sprawozdanie komisarza komunikacyjnej organizacji rządu narodowego, o działaniach Permana (pod tem imieniem w organizacji działał ajent do kupna broni Goldmann), który otrzymał na kupno broni od Stanisława Olszańskiego następującą ilość pieniędzy:

	Zł.	gr.	Rsr.
28 marca 1863 r. od sekretarza stanu. . . .	33,333 —	10	5,000
15 kwietnia t. r. od tegoż .	66,666 —	20	9,000
10 lipca od Włodzimierza Lempkego, organizatora m. Warszawy . .	20,000 —	„	3,000
15 lipca od naczelnika miasta.	60,000 —	„	10,000
25 lipca od rządu narodowego	100,000 —	„	15,000
Razem	280,000 —	„	42,000

Wydatek tych pieniędzy, w dokumencie wykazany jest w następujący sposób: różnemi czasami kupiono i oddano naczelnikom band: 100 karabinów, 100 pałaszy z temblakami, 100 pistoletów, 2 beczki z ładunkami i znów 100 sztuk ładunków, 27 pudów i 20 funtów prochu, 11 centnarów ołowiu i 220,000 pistonów, jeden powietrzny karabin „*posłano karzelkowi*" (nie wyjaśniono jakiemu). Dano na kupno kurary i innych trucizn, mających posłużyć do wojsk, 500 rsr.; 31-go sierpnia dano z tych pieniędzy Lempkiemu, 2,000 rsr. na wydatki na przewóz prochu i broni, i oprócz tego *wykazano na samą tylko korespondencję*, od marca do 17-go listopada 1863 roku 445 rsr. 10 kop. Dokument ten stwierdzony jest pieczęcią komisarza, którym natenczas był Pilitowski. Jak widzi naczelnik, 42,000 rsr. wydano na zapasy; zapasy te mogły kosztować wszystkiego—do dziesięciu tysięcy rubli; zresztą nic dziwnego, jeżeli 445 rsr. 10 kop. można było wykazać **na samą tylko korespondencję.**

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *108*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierści Karola-Augusta dwóch imion Osterloff, co do tytułu własności dóbr Sadowo-Pańskie z Okręgu Wartskiego, i dzierżawy posesji zabudowań i gruntów w dobrach Krągola z Okręgu Konińskiego, w Dziale III ad Nr. 5 *a, b, c, d, e,* zahypotekowanych. Otworzył się spadek, do regulacji którego, wyznacza się termin na dzień 5 (17) Lipca 1867 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji hypotecznej.

Kalisz dnia 17 (29) Grudnia 1866 roku.

Teofil-Józef Konemski.

(N. D. 81). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Do uregulowania spadków po: 1. Melanji z Matuszewskich Lemańskiej, wierzycielce sumy rsr. 18,000, na dobrach Zweleniu z Kozienieckiego. 2. Ewie z Koźmińskich Bogusławskiej, wierzycielce sum: rsr. 3,000 i rsr. 7,500, na dobrach Prymusowej-Woli z Okręgu Opoczyńskiego. 3. Józefie Skorupskim, wierzycielu sumy rsr. 1,042 kop 50, na nieruchomości w mieście Radomiu pod Nr. hyp. 17 położonej. Oznacza termin na dzień 3 (15) Lipca 1867 roku, w którym to terminie, wszystkie strony interesowane. w Kancelarji podpisanego Rejenta stawić się zechcą

Radom d. 29 Grud (10 Stycz) 1866/7 r

Michał Przychodzki.

(N. D. *116*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Po nastąpionej śmierci Józefy z Kisewetterów Wojciechowskiej, współwierzycielki sumy rsr. 1,200, w wykazie hypotecznym nieruchomości miasta Radomia, Nr hyp. 60, w Dziale III pod Nr. 7 wykazu hypotecznego nieruchomości miasta Radomia Nr. hyp 79 ubezpieczonej. Toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na dzień 23 Czerwca (15 Lipca) 1867 r. oznaczony został. W tym więc terminie strony interesowane, w Kancelarji podpisanego Rejenta stawić się zechą.

Radom d. 26 Grud. (7 Stycz) 1866/7 r.

Tomasz Hassman.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 77). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 9 (21) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się powtórna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1867, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r , *a.* dla Warszawskiej straży ogniowej oleju do oświetlania miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, oraz latarń w zabudowaniach straży ogniowej najdujących się około 62 000 funtów, z których ³/₄ rzepakowego, a ¼ konopnego, funt od kop. 15; *b.* dla Warszawskiej straży policyjnej oleju rzepakowego do oświetlania czatowni około funtów 3 982, funt po kop. sr. 15, knotów bawełnianych arszynów 860, arszyn od kopiejek jeden.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literani bez skrobania poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od cen warunkami licytacyjnemi objętych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacjl, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodz ennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1866/7 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
z upoważnienia
Radny Naczelnik Wydziału Administracji,
Sliżewski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację. iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1867, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r., wypisać dostawę szczegółowo z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N D. 78). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. o godzinie 11 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na dwuletnie wydzierżawienie części placu miejskiego pod Nr. 1582*E.* w Warszawie przy drodze Jerozolimskiej i ulicy Składowej położonego, literami *a, b, f, g, h,* na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni stóp kwadratowych rosyjskich 10,312,23 czyli łokci kw. polskich 2,887½ od sumy obniżonej czyli od rs 109 kop 35, wyraźnie od rubli srebrem sto dziewięć kopiejek trzydzieści pić rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 11 na koszta ogłoszenia rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucją do wysokości ⅕ części wylicytowanej sumy dzierżawnej, zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do ekspiracji kontraktu.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1866/7 r.

p o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
z upoważnienia Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 117) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana, w Magazynie Mostowym na Pradze pod Nr 415*B*, w obec Komisarza Administracyjnego Cyr. XII-go delegowanych ze strony Magistratu urzędników, odbędzie się licytacja głośna in plus na sprzedaż małemi partjami kordeli po zwiniętym moście łyżwowym pozostałych, od cen do poprzedniej licytacji, która do skutku niedoszła, podanych jeszcze o 25% procentów obniżonych, a w wykazie poszczególnionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe kupno, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z wadjum wyrównywającym ¹/₁₀ części wartości tej partji kordeli jaką zalicytować zamierza, i na koszta ogłoszenia rsr. 1, które na stole licytacyjnym winuy być złożone, nieutrzymującemu się przy kupnie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, jak niemniej wykaz kordeli na sprzedaż wystawionych, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Wydziale Administracyjnym Magistratu i w Kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyrkułu XII w Pradze.

Warszawa dnia 19 (31) Grudnia 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Z upow. Śliżewski.
Naczelnik Kancelarji Luceński.

(N. D. 34). *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Na przerobienie adamizacji na bruk w wiorstach 55 i 56 na trakcie Kowieńskim w Sekcji Łomżyńskiej w mieście Pułtusku w Gubernji Płockiej, odbytą zostanie licytacja w skróconym terminie w biurze Zarządu Komunikacji w dniu 18 (30) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe, przez opieczętowane deklaracje w sposobie postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r. przepisanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej rs. 1,889 kop 58½, wyraźnie rubli srebrem tysiąc ośmset ośmdziesiąt dziewięć kopiejek pięćdziesiąt ośm i pół.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinien w miejscu i czasie wyżej wskazanym, złożyć swą deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną a w tej deklaracji bez warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyższej sumy na rzecz Skarbu odstąpionych. Deklaracja nie podług wzoru napisana lub złożona po godzinie 12 w południe nie będzie przyjętą i na takową wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu „do Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem" powinna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na przerobienie adamizacji na bruk w wiorstach 55 i 56 na trakcie Kowieńskim w Sekcji Łomżyńskiej w mieście Pułtusku w Gubernji Płockiej, do licytacji w dniu 18 (30) Stycznia r. b. odbywać się mającej.

Do deklaracji należy dołączyć kwit Banku Polskiego lub kasy Skarbowej miasta Warszawy na złożone vadium rs. 280, wyraźnie rubli srebrem dwieście ośmdziesiąt, gotowizną lub w listach zastawnych, w obligach Skarbowych albo też w innych papierach publicznych procentowych z właściwemi kuponami i kwotę rs. 15 gotowizną, na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie Komunikacji każdego dnia prócz Niedziel i świąt od godziny 9 rano do 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia
podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się według zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około przerobienia adamizacji na bruk w wiorstach 55 i 56 na trakcie Kowieńskim w Sekcji Łomżyńskiej w mieście Pułtusku Gubernji Płockiej, i od sumy w kosztorysie na rub. sr. 1,889 kop 58½ obliczonej odstępuję na rzecz Skarbu procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy NN. na złożone w niej vadium rs. 280 i gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie na mój koszt do NN. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN. roku 1867.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1866/7 r.

Naczelnik Zarządu,
Jenerał-Lejtnant, Szuberski.
Naczelnik Kancelarji Beneveni.

(N. D *84*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Radoszewskiego, byłego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału IV, obecnie o pensję emerytalną starającego się, w Warszawie pod Nr. 2658 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,750, z procentem prawnym od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r. i kosztów od Lewego Saks Pozner, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr: 119*a* i 119*b* położonych, w Warszawie pod Nr. 2322 zamieszkałego, protokulem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 28 Października (9 Listopada) 1865 r. spozrądzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b*, w urzędzie Policji wykonawczej cyrkułu I, w gminie tegoż czyrkułu i Magistratu miasta Warszawy w parafji Ś go Jana, w cyrkule Administracyjnym I i II, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta w Warszawy wydziału I, na gruncie dziedzicznym (chociaż są dwoma numerami oznaczone i mają dwie oddzielne księgi hypoteczne, wszelako są tak ściśle z sobą połączone że przedstawiają jakby jedną narożną od dwóch ulic nieruchomość) położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Lewego Saks Pozner należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej przestrzeni gruntu, obiedwie nieruchomości około łokci kwadratowych 720 mające.

Na gruncie tyh nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiw z cegły palonej na wapni murowany, o parterze 1, 2 i 3 piętrze. z mieszkaniami w poddaszu, o pwnicach sklepionych blachą żelazną kryty, sześć kominów murowanych mający.
2. Podworko małe, w części kamieniem polnym wybrukowane.
3. Komórka z drzewa gontami kryta.
4. Kloaka z drzewa blachą żelazną kryta.
5. Parkan z cegły palonej murowany, który w połowie należeć ma do posesji Nr. 41 oznaczonej.

W nieruchomościach tych jest 19 lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia usprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Stoł. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemuna ręce własne.

Obudwom d. 1 (13) Listopada 1865 r.

Wniesione do ksiąg wieczystych powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 2 (14) Listopada 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 10 (22) Stycznia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1865 r.

Radca Dworu, Zgorski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 10 (22) Stycznia, 24 Stycznia (5 Lutego) oraz 7 (19) Lutego 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b* położonej, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie, wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 22 Lutego (6 Marca) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, termin ten odbędzie się w wydziale I Trzbunału Cywilnego Warszawskiego w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000 którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ⅔ taksy.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1866 r.

Pisarz Trybunału.
Radca Dworu. Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b* położonych, przyczem takowe tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za rs. 10,000 Trybunał przysądził a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 12 (24) Kwietnia 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału powyżej wskazanem, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgurski.

Termin powyższy z powodu sporów o zmianę warunków sprzedaży spełzł bez skutku, gdy jednakże spory te wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 (18) Lipca 1866 r. zasądzone zostały Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem w dniu 16 (28) Września r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 119*a* i 119*b* w Warszawie na dzień 4 (16) Października 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,325 kop. 46 jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 17 (29) Września 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu nowych sporów o zmianę warunków sprzedaży spełzł bez skutku, Trybunał Cywilny Warszawski wszakże wyrokiem w dniu 6 (18) Października 1866 r. wydanym nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 119*a* i 119*b* w Warszawie na dzień 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,325 kop. 46 jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 7 (19) Października 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po spełznięciu powyższego terminu Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości pod Nr. 119*a* i 119*b* w Warszawie na dzień 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1 ,325 kop. 46 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 24 Grud. 5 Stycznia) 1866/7 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 106.*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Szai Ejzenberga handlującego w Warszawie pod 9 9 zamieszkałego, a zamieszanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rub. i srebrem 2,400 z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1866 r i kosztów od właściciela nieruchomości Nr. 1654 w Warszawie położonej, dawniej Szlamy Majera Fajl, handlującego we wsi Swierkach Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1102 obrane mającego, a obecnie Feliksa Kozłowskiego, jako nabywcy tej nieruchomości Nr. 1654 w Warszawie, pod Nr. 348/9 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 2 (14) Sierpnia 1866 r sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod Nr. 1654 na gruncie emfiteutycznym do instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 8, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IX w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położona, prawem własności wpierw do Szlamy Majera Fajl, a obecnie do Feliksa Kozłowskiego nalżąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu na rok jeden, zaczynając od dnia 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia 1867 r. Łukasza Stefańskiego, stosownie do kontraktu przed Dziedzickim Rejentem w dniu 4 (16) Lipca 1866 r. zawartego za cenę rocznie rs. 890 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 3,680 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy murowany, częścią dachówką a częścią gontami kryty, z dwoma kominami murowanemi.

2. Zabudowanie frontowe parterowe w poprzednim ściśle połączone, murowane, dachówką i gontami kryte, z dwoma kominami murowanemi.

3. Mur frontowy w części przy bramie deskami nadsztukowany z bramą okutą, długość którego wynosić może około łokci 12.

4. Oficyna murowana z prawej strony w podwórzu stojąca, blachą kryta, o dwóch kominach, o parterze i jednem piętrze.

5. Stajnia z drzewa w słupy, deskami kryta o jednych drzwiach dwuskrzydłowych.

6. Komórki z drzewa w słupy, deskami kryte, o dwóch i trzech przedziałach.

7 Zabudowanie z drzewa w słupy, w części deskami szalowane, sztajnpapą kryte, o jednym kominie murowanym.

8. Zabudowanie z drzewa w słupy stawiane, sztajnpapą kryte, z dymnikiem obszernym w dachu, w zabudowaniu tym mieści się stajnia, kloaka o trzech sedesach i śmietnik.

9 Komórki piętrowe z drzewa w słupy stawiane, deskami kryte.

10. Oficyna z drzewa w słupy, blachą kryta, z kominem murowanym nad dach o parterze i piętrze.

11. Oficyna z drzewa w słupy deskami szalowana, blachą kryta, o jednym kominie murowanym.

12. Komórki z drzewa w słupy piętrowe deskami kryte.

13. Zabudowanie z drzewa w słupy stawiane w środku podwórza stojące, blachą kryte, mieszczące w sobie wozownie.

14. Podwórze gruzem wysypane z rynsztokami kamieniami polnemi wybrukowane, w którym znajdują się dwie studnie balami cembrowane z pompami drewnianemi, nadto dół deskami cembrowany na wapno.

W nieruchomości tej jest 27 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż dyrygującego Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Lucjana Dzierżanowskiego, urzędnika tegoż Magistratu

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III. w Warszawie pod Nr 405 urzędującemu na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 4 (16) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Września 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 4 (16. Listopada 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 25) Września 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 13 (25) Września 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 2 (14) Grudnia 1866 r. w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

Za nieruchomość powyższą popierający subhastacją, postąpił w warunkach licytacyjnych sumę rs. 10,000 i od tej sumy lub od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykazać się mianego zacznie się licytacja.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz) 1866/7 r.

Radca Dworu Zgórski.

(N. D. *82*) *Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Augustowkiej Wydziału II.*

Odnośnie do art. 682 K. P. S podaje do wiadomości publicznej iż na żądanie Karola Gilwajta, obecnie w Giełgudyszkach niższych okręgu Marjampolskiego zamieszkałego, z własnych funduszów utrzymującego się. a prawme zamieszkanie u W-go Franciszka Nagórki: Patrona w mieście Gub Suwałkach zamieszkałego, obrane mającego. który to Patron, w imieniu rzeczonego Gilwajta niniejszą subhastacją popiera, w poszukiwaniu sumy rsr. 576 kop 75 z procentem po 5% od d. 9 (21) Października 1858 r., rsr. 806 kop. 40 z procentem po 5% od d. 8 Października 1840 r Kosztów zasądzonych rsr. 133 kop 4 kosztów egzekucji zwyczajnej rs. 24 kop. 53, wypływających z wyroków prawomocnych Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernji Augustowskiej, wydziału II., d 9 (21) Czerwca 1860 r. i d. 7 (19) Grudnia 1864 r. oraz Sądu Apelacyjnego d 3 (15) Września 1860 r., a należnych i zasądzonych od Jana Kryszczunasa, gospodarza rolnego we wsi Narkuny okręgu Marjampolskim zamieszkałego aktem komornika sądowego okręgu Marjampolskiego Antoniego Szymanowskiego, zajętą została, celem przymuszonego drogą sądową wywłaszczenie pod d. 12 (24) Lipca 1866 r

Osada rolna we wsi Narkuny gminie Giełgudyszki n ż ze w powiecie i okręgu Marjampolskim, pod Nr 1 podaną, a składająca się z 45 morgów gruntu ornego pod zabudowaniami, z tego pod zabudowaniami ogrodami czyli pod siedzibą wiejską zajęto długości stóp 742 a szerokości $84^1/_2$ stóp, pod samemi zaś zabudowaniami 94 stóp z gruntu ornego, podzielonego na 7 poletków czyli zmian, z chałupy o dwóch końcach słomą krytej, kurnikiem zwanej, uległej zupełnej zgniliźnie, z dachem podziurawionym zgniłym o dwóch końcach. przy chałupie tej jest mały chlewek drewniany słomą kryty, ze spichrza drewnianego z okrąglaków, słomą krytego, długości stóp 24, szerokości $16^1/_2$ wysokości 6; ze zrębu do chlewa długości stóp $23^1/_2$, szerokości 23, wysokości 6; ze stodoły z drzewa piłowanego o 2-ch klepiskach, słomą krytej z wrotami na zawiasach żelaznych, długości stóp 88, szerokoćci $28^1/_2$ wysokości 9. Spichrz i stodoła są w dobrym stanie, w osadzie znajduje się ogród fruktowy, w którym jest drzew owocowych sztuk 104 a drzew dzikich jest razem sztuk 15.

Siedziba ta ogrodzoną jest płotem, przez środek siedziby przechodzi droga wioskowa, gatunek gruntu jest klasy 3-ej żytniej, wedle praktykowanego wysiewu na gruntoch tej osady wysiewa się: oziminy, szefli 13 garncy 8, siemienia szefli 3; kartofli szefli 20, owsa, szefli 13; jęczmienia. szefli 6; grochu garncy 6; wyki szefel; łak niema, lecz są ogólne pastwiska dla całej wsi przeznaczone. Osada ta czyli wieś Narkuny, położona jest nad rzeką Niemen, od miasta Szak o mil 2, od miasta powiatowego Marjampola o mil 10, od miasta gubernialnego Suwałk mil 18

Podatków i składek opłaca się rs. 15 kop. 93, ustanowiony dozorca przyjął obowiązek nowonabywcy z osadą wydać wóz kuty parokonny i resztę plonów jakie pozostaną od wysiewu następnego. Osada powyższa niema hypoteki.

Obszerniejsze opisanie zajętej osady, obejmuje w sobie akt zajęcia którego kopie doręczone zostały, dłużnikowi Janowi Kryszczunas, dozorcy Andrzejowi Wasilewskiemu, dziedzicowi dóbr Franciszkowi Kendel. wójtowi gminy Giełgudyszki niższe Franciszkowi Dąbrowskiemu. wszystkim na ręce własne d. 12 (24 Lipca 1866 r. w Giełgudyszkach niższych Naczelnikowi Powiatu Marjampolskiego Edwardowi Trautsoltowi, na ręce Gałgowskiego pomocnika; Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Marjampolskiego Janowi Majewskiemu na ręce jego własne, obudwom w mieście Marjampolu pod d. 16 (28) Lipca 1866 r. a w pisanie aktu zajęcia do księgi podpisanego pisarza na ten cel utrzymywanej. nastąpiło w d. 24 Sierpnia (10 Września) 1866 r pierwsza publikacja zbioru warunków i objaśnień o sprzedaży tej nieruchomości nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego I. Instancji, Gubernji Augustowskiej, wydziału II w mieście Gubernialnem Suwałkach, w domu zwykłych posiedzeń w dniu 14 (26) Października 1866 r o godzinie 10 rano. Uprzedza się osoby interesowane to jest mające chęć nabycia, że osada powyższa jest włościańską, że ją może nabyć osoba tylko stanu włościańskiego, za złożeniem kwalifikacji postanowień Komitetu urządzającego z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1865/6 przepisanej.

Suwałki d 29 Sierpnia (10 Września 1866 r.

Złotkowski

Asesor Trybunału zastępujący Pisarz.

Po odbyciu trzech publikacji przygotowawcze przysądzenie powyższej nieruchomści nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernji Augustowskiej wydziału II. w mieście Gubernialnem Suwałkach w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/7 r. o godzinie 10 rano.

Licytacja zacznie się od sumy rubli srebrem 1,500.

Suwałki d. 11 (23) Listopada 1866 r.

Wierzbicki.

W terminie 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/7 roku po odbyciu przygotowawczego przysądzenia. Trybunał Cywilny I. Instancji Gubernji Augustowskiej wydziału II. Termin do stanowczego przysądzenia powyższej nieruchomości, które obędzie się na audjencji publiczndj Trybunału Cywilnego I. Instancji Gucernji Augrstowskiej wydziału II w mieście Gubernialnem Suwałkach oznaczony na dzień 8 (20) Lutego 1867 r. godzinę 10 z rana.

Suwałki d. 27 Grudnia (8 Stycznin) 1866/7 r.

E. Wierzbicki.

(N. D. 113). *Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Wandy z Thokarskich Kazimierza Niemojowskiego właściciela dóbr Marchwacz żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej, w Marchwaczu okr. Kaliskim — i Bronisławy z Thokarskich Władysława Ksawerego Chełmskiego żony za jego upoważnieniem czyniącej, w Łukomiu okr. Konińskim, zamieszkałych — przez Patrona przy Trybunale Cywilnym Hipolita Grodzieckiego działających, — wyrokiem Trybunału Cywilnego Kaliskiego w dniu 21 Kwietnia (3 Maja 1866 roku przeciwko Zofji z Thokarskich Słubickiej Albina Słubickiego żonie przy jego asystencji przez Patrona Franciszka Modrzejewskiego działającej, oraz Helenie Thokarskiej pannie doletniej, obudwom w Lubstowie okr. Konińskim zamieszkałym — lecz drugiej w asystencji Kuratora Atanazego Jeżewskiego przez Patrona Jana Prawdzic Gowarzewskiego stawającej; zapadłym— nakazane zostały działy majątku po Ignacym Apolinarym Thokarskim pozostałgo, a do współwłasności wymienionych wyżej należącege.

Skutkiem tego wyroku i następnych czynności, oraz decyzji Wgo. Wałęckiego Sędziego Trybunału do kierowania działami delegowanego, odbędzie się w dniu 10 (22) Stycznia 1867 r. o godzinie 3 po południu, w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego Kaliskiego, w gmachu Rządowym przy ulicy Józefina w Kaliszu położonym, przed wyżej wymienionym Sędzią delegowanym ostateczne przysądzenie nieruchomości do spadku wspomnionego należących, a składających się z dóbr Lubstow, Nowa-wieś i Sycew, dwie księgi hypoteczne mających, w okręgu i powiecie Konińskim, Gubernji Warszawskiej położonych.

Sprzedaż tych dóbr nastąpi podług warunków w dniu 5 (17) Października 1866 roku ogłoszonych — i odbywać się będzie w dwóch oddziałach:

Oddział I dobra Lubstow,

Oddział II dobra Nowa-wieś i Sycew.

Licytacja rozpocznie się do oddziału I od sumy rs. 131,000, a do oddziału II od sumy rs. 66,000.

Vadium do I oddziału rs. 19,500, — a do II rs. 9.750 jest wymagane — i w monecie stały kurs mającej złożone być musi.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w biórze Pisarza Trybunału Kaliskiego — i w kancelarji podpisanego Patrona w Kaliszu w domu pod Nr. 55.

Kalisz, d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866/7 r.

(podp. is.) H. Grodzięcki.

(N. D. 109) Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe, garderoba męzka i damska i t. p., w dniu 4 (16) Stycznia 1867 r. o godzinie 11 z rana na Grzybowie, w dniu 5 (17) Stycznia o godzinie 12 w południe na targu Końskim w Pradze w dniu 6 (18) Stycznia o godzinie 12 w południe na targu pod trzema Krzyżami, w dniu 11 (23) Stycznia 1867 r. o godzinie 11 z rana na targu Stare miasto w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz Komornik.

(N. D. 110) W dniu 4 (16 Stycznia 1867 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare miasto zwanym, w Warszawie, zajęte w drodze sądowej egzekucji ruchomości, to jest: meble jesionowe, sosnowe, olszowe, samowar, bufety sosnowe, kieliszki i kufle szklanne, lampa, maszyna żelazna, czyli walcownia, maszyna do pieczętowania, papier różnego gatunku, tektura, karuzela drewniana z konikami, huśtawki, kocioł miedziany i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Tymecki*, Komornik.

(N. D. 111) W dniu 5 (17) Stycznia 1867 r. o godzinie 10 z rana na Sewerynowie, a o godzinie 12 w południe około trzech Krzyży (Aleksandryjski plac zwany), w dniu 6 (18 t. m. i r. o godzinie 12 w południe za Żelazną-byamą. w dniu 9 (21) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na Grzybowie, w dniu zaś 10 (22) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na Starem-mieście, w Warszawie, jako placach głównych targowych, prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: różne meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra, bilard machoniowy z rekwizytami, to jest: kijami, lampami i bilami. rądle miedziane, łańcuszek złoty z medaljonikiem i agrafką, tabakierką srebrną, i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1867 r.

Jan Orłowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 103)

Są do sprzedania
Dobra Wiązowna.

O trzy mile od Warszawy, przy szose Lubelskiej położone, rozległości włók nowopolkich 236 gruntu dworskiego zawierające, ze stosunkami włościańskiemi zupełnie uregulowanemi. W dobrach tych znajduje się obszerny pałac z parkiem i ogrodem owocowym, oraz trzema oficynami, budynki gospodarskie murowane w dobrym stanie, lasy wystarczające najzupełniej do prowadzenia fabryk przemysłowych. Propinacja wraz z czynszami kolonistów i dochodem z browaru piwnego przynosi czystego stałego dochodu rsr. 4,500 Grunta folwarczne przerrznięte dwoma rzekami, Świdzem i Mienią, liczą się do 1 i 2 klasy gruntu żytniego, dwa młyny i most, z którego pobiera się mostowe. Podatki i raty towarzystwu wynoszą 2,500 rsr. rocznie. Cena dóbr wraz z inwentarzem żywym i martwym, wynosi za jednę włukę nowopolską rsr. 500.

Tamże mogą być rozdane grunta na kolonje z wieczystym czynszem dzierżawnym rsr. 1 kop 20 z morga rocznie i 400 rsr. w kupnego z włóki, a to wraz z łąkami.

Albo też w dobrach tych, może być wydzierżawiony pałac z 22 obszernych pokoi i piwnic złożony, na jaki zakład naukowy lub przemysłowy, a to na kilka lub kilkanaście lat.

Dokładniejsze warunki, powziąść można na gruncie u właściciela. (16)

(N. D. 115) Podaje się do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 8101, 5388 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 29 Stycznia 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(1—20)

(N. D. 240) **WEKSEL** na sumę rsr. 662 k. $21^1/_2$, przez PP. C. A Moes et Comp. w Choroszczy, na zlecenie Marji i Wiktorji Bielańskich, wystawiony, zaginął. Ostrzega się, iżby nikt takowego nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenie gdzie należy, poczyniono. (20915)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.